

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Zamach na króla Rumunii Karabinowa salwa do pociągu pod Targoviste

BUKARESZT, 11 października. (Tel. wł.) — Wielkie wrażenie w stolicy Rumunii wywołała wiadomość o

**ZAMACHU NA POCIĄG DWORSKI, KTÓRYM JECHAŁ KRÓL KAROL.**

Pogłoski te okazały się o tyle prawdziwe, że niedaleko Targoviste nieznanymi sprawcami

**KILKANAŚCIE STRZAŁÓW KARABINOWYCH**

do wieczornego pociągu pośpiesznego, który jechał bezpośrednio przed pociągiem dworskim.

Policja przypuszcza, że zamachowcy wzięli **POCIĄG POŚPIESZNY ZA POCIĄG KRÓLEWSKI.**

Policja w Targoviste zarządziła w okolicy wielką obławę, w wyniku której **ARESZTOWANO KILKUNASTU PODEJRZANYCH OSOB-**

**NIKÓW.**

Zastanawiające jest, że przegląd wojsk, którego dokonał król Karol,

**ZOSTAŁ ODWOŁANY.**

Należy zaznaczyć, że jest to już drugi poważny zamach w Rumunii w bieżącym tygodniu.

Mianowicie przed paru dniami miał miejsce zamach w Bukareszcie, który przemilczała prasa rumuńska. Mianowicie

podczas przeglądu wojskowego pewien podoficer rzucił granatem ręcznym w szefa sztabu armii rumuńskiej gen. Lazarescu.

Adjutant osobisty generała schwycił granat w locie i odrzucił go, ratując w ten sposób swego zwierzchnika.

Oficer ten jednak został śmiertelnie ranny wybuchem granatu, jak również dwóch żołnierzy.

Wiadomość podana o tym zamachu przez pisma budapeszteńskie nie została zdementowana.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Późnym wieczorem poselstwo rumuńskie w Warszawie rozesłało komunikat, dementując wiadomość o zamachu na króla Karola.

## Rekord skoku ze spadochronem pobity przez lotnika sowieckiego Jewsiejewa Wzniósł się na wysokość 7.200 m. i rozwinął spadochron dopiero 150 m. nad ziemią

MOSKWA, 11 października. (PAT.) — Lotnik sowiecki Jewsiejew, instruktor spadochronowy, pobit dziś na aerodromie moskiewskim światowy rekord skoku ze spadochronem. Jewsiejew wznosił się na wysokość 7.200 mtr. na samolocie specjalnej konstrukcji, przeznaczonym do lotu na znaczną wy-

sokość. Lotnik nie rozwinął spadochronu przez 7.050 m., rozwijając go dopiero o 150 m. nad ziemią. Skok miał na celu naukowe zbadanie ciśnienia atmosfery na znacznych wysokościach. Lotnik miał przy sobie barograf, który odnotował ciśnienie i wysokość skoku. Badanie ciśnienia na znacznej wy-

sokości pozostaje w bezpośrednim związku z lotami do stratosfery i ma na celu zbadanie warunków, w jakich lotnik w stratosferze będzie musiał się ratować na wypadek katastrofy.

Start stratostatu Ossoawjachimu został odłożony do wiosny z powodu złej prognozy atmosferycznej i meteorologicznej na jesień i zimę. Natomiast stratostat „Z. S. S. R.“ ma raz jeszcze wystartować w styczniu, celem zbadania warunków lotu w stratosferze we wszystkich porach roku.

### Szef lotnictwa lotewskiego w Łodzi

WARSZAWA, 11.10. (PAT.) — W dniu dzisiejszym przybył samolotem polskich linii lotniczych „Lot“ z Rygi naczelnik wydziału lotewskiego lotnictwa cywilnego inż. Janis Jerins. Gość lotewski przybywa do Polski dla zapoznania się z organizacją radiotelegrafii lotniczej w Polsce, gdyż podobna jak w Polsce stacja ma być wybudowana na Lotwie.

P. Jerins korzystając z pobytu w Polsce odwiedzi swą rodzinę w Łodzi. Do Łodzi pojedzie on taksówką - samolotem linii „Lot“.

### Katastrofa samolotu pasażerskiego

NOWY JORK, 11.10. (PAT.) — Samolot, należący do towarzystwa lotniczego, utrzymującego komunikację powietrzną pomiędzy N. Jorkiem a Chicago, z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn spadł i spłonął w pobliżu miejscowości Chesterton. 7 pasażerów wraz z pilotem zginęło.

## Rekonstrukcja gabinetu przed wznowieniem sesji sejmowej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Pogłoski o rekonstrukcji gabinetu, która nastąpić ma przed wznowieniem sesji sejmowej, potwierdzają się. Dokładnie jednak trudno ustalić jakie teki obejmie ta rekonstrukcja. Jednocześnie potwierdza się pogłoska, że sesja sejmowa ulegnie odroczeniu jak w latach poprzednich po zatwierdzeniu budżetu w pierwszym

czytaniu, a więc około 5 listopada do 3 grudnia r. b.

### Pułk. A. Maruszewski nowym wojewodą tarnopolskim

WARSZAWA, 11 października. (PAT.) — Z dniem 10 października r. b. ustąpił wojewoda tarnopolski p. Kazimierz Moszyński. Stanowisko wojewody tarnopolskiego powierzono zostało płk. dypl. Arturowi Maruszewskiemu.

## Start 30 samolotów

do Rumunii pod dowództwem płk. Rayskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dziś z Okęcia o godz. 7-ej rano wystartuje 30 samolotów polskich do lotu do Rumunii. Oficjalna eskadra składać się będzie z 29 samolotów myśliwskich, konstrukcji s. p. inż. Puławskiego. Na czele

tej eskadry, złożonej z pilotów wszystkich pułków lotniczych poleci płk. pil. inż. Rayski. 30-ty samolot leci jako zapasowy.

Droga przebyta będzie w czterech etapach: Lwów, Bolszowice, Jassy i Bukareszt.

## Odmłodzenie za 3.000 zł.

Dyrektor warszawskiego dancingu „Adria“ poddał się operacji

Bez przesady można stwierdzić, że w Warszawie rozpoczęła się moda — operacji odmładzających. Niedawno jak donosiliśmy, poddał się temu zabiegowi jeden z ziemian. Przedwczoraj nastąpiła druga operacja, dokonana przez dr. Zaorskiego na osobie popularnego dyrektora i właściciela dancingu „Adria“ p. Fr. Moszkowicza.

Po operacji pacjent był b. osłabiony i w towarzystwie swego sekretarza udał się samolotem do Krakowa, gdzie przebywał u córki na rekonwalescencji.

Dyr. Moszkowicz dziesięć lat temu poddał się po raz pierwszy odmłodzeniu. Operacji wów-

czas dokonał w Wiedniu sam Steinach; była ona znacznie boleśniejsza...

Dr. Zaorski operował dyr. Moszkowicza w Warszawie, w jego prywatnym mieszkaniu. Przygotowania trwały półtorej godziny, a sam zabieg 15 minut.

Zrobiono mu anestezję lokalną nowokainą.

Dyr. Moszkowicza skłonił do tej ryzykownej bądź co bądź operacji fakt, że prowadzenie takiego przedsięwzięcia wymaga wyjątkowej sprężystości. Jak słychać operacja ta kosztuje około 3 tys. złotych. — Gruczoły przeszczepiono od specjalnie sprowadzonego szympansa.

### Ślub p. Prezydenta Rzplitej



Zdjęcie dokonane w kaplicy Zamkowej po obrzędzie zaślubin; widzimy na nim p. Marię Dobrzańską b. sekretarkę s. p. prezydentowej Mościckiej, a obecną małżonkę p. prezydenta Rzplitej, p. prezydenta i kardynała Kakowskiego







**Składki członkowskie inkasowane przez listonoszów**

Min. poczt i telegrafów opracowało projekt rozporządzenia, na mocy którego urzędy pocztowe będą upoważnione do inkasowania wszelkiego rodzaju drobnych wpłat jak np. składek członkowskich do różnych związków i t. p. w wysokości od 1 zł. do 30 zł. za pośrednictwem listonoszów.

**Zyrardowska najcieńsza przedza lniana**

Zakłady Zyrardowskie przystąpiły do montowania nowych maszyn, które umożliwią produkcję cienkiej przedzy lnianej w kraju, którą dotychczas trzeba było sprowadzać z zagranicy.

**Nigdy nie widział karabinu**

**Tajemnicze światło latarki pod oknem**

Świadek terroryzowany groźbami obawia się zeznawać

RZESZÓW, 11.10. (PAT) — W pierwszym komplecie sędziowskim, rozpatrującym sprawę o zabicie w Grodzisku, przesłuchiwało dziś dalszych oskarżonych.

Osk. Karaś zeznaje, iż ktoś nieznanymi zaświetlił w nocy latarką pod oknem jego domu i wezwał do udania się do Grodziska; poszedł tam w obawie przed terorem. W Grodzisku wręczono mu karabin.

Osk. Beszta po niesporach usłyszał głos trąbki i udał się do Grodziska pod posterunek policyjny, skąd uciekł jednak przed salwą

policji. Zaprzecza jakoby miał karabin i jakoby miał strzelać.

Osk. Wierzbicki przyznaje, iż miał karabin, który otrzymał na drodze od jednego z towarzyszy. Na zapytanie przewodniczącego dlaczego wziął karabin, tłumaczy, że broni tej nigdy jeszcze nie widział i był ciekaw jak wygląda. Miał również straszak.

Św. Zwoliński widział posterunkowych i biegnący za nim tłum, bijący policjantów łaskami i cegłami. Post. Sroka padł na ziemię,

a tłum bił go w dalszym ciągu. Wśród ludzi, którzy ušli Srokę, rozpoznał oskarżonych Polite, Pytla oraz Franciszka i Wojciecha Wasylów. W tym miejscu świadek odmawia dalszych zeznań i wyjaśnia, że otrzymał kartkę z groźbami, że, jeśli będzie zeznawał na niekorzyść oskarżonych, to spotka go nieszczęście, spalą mu chałupę, zabiją jego i matkę. Wobec tego przewodniczący po naradzie trybunału poleca oskarżonym opuścić salę, poczem przesłuchuje świadka po zaprzysiężeniu go.



LONDYN, 11.10. (PAT) — W Wyndham, zachodniej Australji, wylądował sir Charles Kingsford Smith, który dokonał lotu z Anglii do Australji w ciągu 7 dni 4 godzin, 47 min., bijąc rekord lotnika Scotta osiągnięty w r. 1932.

**Dymitrow znów wydalony z sali**

Lubbe stał się zupełnie zniedołężniały

Obrońca musi mu własnoręcznie wycierać nos chustką  
Dzisiaj wieczorem wizja lokalna w gmachu Reichstagu

BERLIN, 11.10. (PAT) — Kontrola i straż wewnątrz i naokoło gmachu Reichstagu zostały dziś zaostrzone. Były Plac Republiki zamknięty został przez posterunki policyjne.

Na samym wstępie rozprawy dochodzi do niezwykle ostrej scysji między przewodniczącym trybunału i Dymitrowem.

Na oświadczenie przewodniczącego że wizja lokalna przed rampą Reichstagu odbędzie się dopiero w czwartek wieczorem, Dymitrow chce złożyć oświadczenie, czemu przewodniczący przeszkadza.

Gdy Dymitrow mimo to usiłuje przemawiać, przewodniczący krzyczy: „Milczeć!”

Wówczas Dymitrow zrywa się, głośno wołając, że występuje nie tylko jako oskarżony, lecz również jako swój własny obrońca. Przewodniczący wzburzony wstaje z miejsca i oddala się wraz z członkami trybunału. W czasie przerwy na sali panuje wielkie poruszenie.

Po powrocie przewodniczący ogłasza uchwałę trybunału, wydalającą Dymitrowa na czas nieograniczony.

Wówczas Dymitrow woła: „Zrabowaliście mi prawo do obrony!”

Poczem zwracając się do adw. Teicherta, podaje mu kartkę mówiącą: „Oto pytanie, które chciałem postawić. Proszę, uczynić pan to za mnie”. Dr. Teichert z obrażoną miną odpowiada: „Dlaczego pan tego prawnikiem nie uczynił — też obrońca” i nie spoglądając na kartkę, odrzuca ją lekceważąco na stół.

Po wyprowadzeniu Dymitrowa zeznaje oficer policyjny, Leteit, który krytycznego wieczoru pełnił służbę w bramie Brandenburskiej i jeden z pierwszych wszedł do płonącego Reichstagu. Świadek podaje szczegółowy opis płonącej sali posiedzeń i kuluarów. Po powrocie na posterunek, oświadcza Leteit, zastał już tam Lubbego, który przyznał się do podłożenia

ognia. Na pytanie, dlaczego to uczynił, Lubbe uśmiechał się milcząco. Na świadka zrobił on wrażenie obłąkanego.

Nadprokurator Werner, nawiązując do pogłoski, że zaraz po wybuchu pożaru zjawily się na miejscu oddziały hitlerowskie,

zapytuje Leteita, czy wzywano oddziały szturmowe. Świadek odpowiada, że w czasie pełnienia przez niego służby nie zauważył weale oddziałów szturmowych (?). Przewodniczący zwraca się następnie do Lubbego, jak zwykle z opuszczoną głową. Jest zupełnie zniedołężniały.

Obrońca musi ponownie własnoręcznie wycierać mu nos chustką.

Przewodniczący zapytuje Lubbego, czy słyszał zeznania Leteita i czy ma coś do oświadczenia.

Oskarżony odpowiada: — Nie.

Przewodni.: „Czy zeznania były prawdziwe?”

Oskarżony: „Nie mogę powiedzieć”.

Dr. Sack domaga się ustalenia, co oznaczają te ciągle niejasne odpowiedzi. Czy oskarżony nie może odpowiedzieć, czy też nie chce.

Oskarżony milczy.

Przewodniczący zwraca się wówczas do niego, zapytując, czy nie chce mówić ze względu na współwinnych.

Oskarżony milczy w dalszym

ciągu. Wszyscy czekają z napięciem przez kilka minut, ale Lubbe trwa bez przerwy w apatycznym milczeniu.

Wówczas przewodniczący oświadcza, że dalsze indagowanie uważa za zupełnie bezcelowe.

W związku z zapowiedzianą na czwartek wieczór wizją lokalną, wniosek o dopuszczeniu oskarżonego Dymitrowa na tę wizję trybunał odrzucił.

Zkolei sąd przystąpił do rozpatrzenia kwestji, jakiego rodzaju alarm był zarządzone przez straż ogniową. Nadprokurator zwraca się do świadka posterunkowego Buwerta z pytaniem, czy wykonał rozkaz

por. Leteita co do zarządzenia wielkiego alarmu.

Świadek odpowiada, że rozkazu nie mógł wykonać, gdyż był sam. Zresztą

w kilka godzin potem zjawila się straż ogniowa.

Nadprokurator: „Nie mógł pan powiedzieć porucznikowi, że nie może pan wykonać tego rozkazu?”

Świadek: „Porucznik nie dał mi weale dojść do słowa”.

Komendant straży, Wagner, zeznaje, że zarządzone najpierw alarm 10-go, a potem 15-go stopnia.

Obrońca Sack wskazuje na znaczenie tej kwestji z uwagi na to, iż b. minister Grzesiński oświadczył przed komisją śledczą w Londynie, że

„Jeśli wielki alarm nie był zarządzone, to musiał być zakazany”.

Zkolei przestuchano rzeczoznawcę dr. Lepsius, który jako członek organizacji obrony przeciwlotniczej wezwany został przez sąd do udziału w dochodzeniach, gdyż

z uwagi na działanie bomb ogólnych pożar w Reichstagu posiadał wielkie znaczenie dla obrony przeciwlotniczej.

Rzeczoznawca miał okazję mówić krytycznego wieczoru z Lubbem, przyczem ten ostatni udzielił mu dokładnych wyjaśnień, jak dokonywał podpaleń.

Robił on wrażenie pewnego siebie i rozsądnego człowieka. Oskarżony oświadczył wtedy, że dokonał podpaleń, „aby zniszczyć cały ten ustrój społeczny”.

W czasie rozmowy z oskarżonym, rzeczoznawca starał się mu wyjaśnić, że tego rodzaju podpaleń nie mają celu, na co Lubbe miał odpowiedzieć, że trzeba stosować tego rodzaju środki, aby wywołać ruch, zmierzający do zniszczenia mieszczańskiego ustroju społecznego.

Następne posiedzenie w piątek.

**Świat idzie własną drogą...**

Przy pustej sali nastąpiło zamknięcie sesji ligi narodów

GENEWA, 11 października. 14-te zgromadzenie ligi narodów zakończyło się w dniu dzisiejszym. Przy niemal pustej sali i nikłym zainteresowaniu zgromadzenie przyjęło szereg raportów komisyjnych. M. in. zgromadzenie przyjęło raport 6-ej komisji w sprawie mniejszości.

Niemcy ponownie głosowały przeciw rezolucji, według której zasady ochrony mniejszości winny stosować się do wszystkich kategorii obywateli, różniących się od większości pod względem rasowym, językowym lub religijnym, wobec czego na podstawie obowiązującej reguły jednomyślności rezolucja, pomimo aprobaty przez wszystkie inne państwa, została uznana za nieprzyjętą.

Raport drugiej komisji w sprawie międzynarodowej orga-

nizacji pomocy dla uchodźców żydowskich i innych z Niemiec został przyjęty przy powstrzymaniu się od głosu delegata Niemiec.

**Veto mocarstw przeciw zbrojeniom Niemiec**

BERLIN, 11 października. (PAT) — „Berliner Tageblatt” donosi z Genewy, że rokowania między przedstawicielami Anglii, Francji i Ameryki zakończyły się porozumieniem, na którego podstawie mocarstwa te postanowiły zgłosić veto przeciwko żądaniom Niemiec w sprawie otrzymania nowych rodzajów broni.

**Skasowanie wyroku w sprawie o zabójstwo Centnerszvera**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W sądzie najwyższym rozważano kasację w słynnej sprawie domniemanych zabójców bankiera Centnerszvera. W I instancji jak wiadomo oskarżeni Pyszkowie zostali uniewinnieni. W II-ej instancji zostali skazani. Obecnie sąd najwyższy wyrok skazujący uchylił i odesłał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Zamykając sesję, przewodniczący Tewater wygłosił dłuższe przemówienie, podkreślając, że podczas gdy mężowie stanu biedzą się nad ciężkimi problemami gospodarczymi i politycznymi i organizują konferencje, świat idzie swą własną drogą i nie traci nadziei.

**Groźna katastrofa**

na wypadek fiasca konferencji londyńskiej, ale narody bynajmniej się niem nie przejęły i kontynuują swe wysiłki. Nie jest bynajmniej oznaką anarchji, — zakończył przewodniczący zgromadzenia, — że każdy naród szuka swej własnej drogi pod znakiem autorytetu, dyscypliny i ofiarności. Dopiero gdy każdy kraj rozwiąże dzięki własnemu geniuszowi swe problemy gospodarcze, będzie możliwa prawdziwa współpraca gospodarcza.

**Łódzkiemu Matuszce podwyższono karę do 12 lat więzienia**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wielką sensację stanowił w swoim czasie w Łodzi proces Jana Dręwitza, oskarżonego o rozkręcanie szyn na Njwach kolejowych Łódź — Zgierz oraz Łódź — Pabjanice. Do katastrofy nie doszło wobec

tego, że władze w porę zauważyły niebezpieczeństwo.

Dręwitz przyznał się do winy i w łódzkim sądzie okręgowym skazano go na 8 lat więzienia.

Urząd prokuratorski zaapelował i sąd apelacyjny podniósł Dręwitzowi karę do 12 lat więzienia.

**Obrotna Zyta**

W klasztorze rzymskim przyjęła legitymistów austriackich

RZYM, 11 października (Tel. wł.) — Przybyła tu wczoraj ex cesarzowa austriacka Zyta i zamieszkała w klasztorze. Natychmiast przyjęła delegację legitymistów austriackich, złożoną z 30 arystokratów; dziś

złożyła wizytę parze królewskiej włoskiej, a jutro ma być przyjęta na audjencji u Musso liniego. Na tę ruchliwość b. cesarzowej zwracają uwagę w kołach politycznych.



# CHAOS CELNY

## Nie wiadomo co wolno, a czego nie wolno importować Nowa taryfa stosuje 2 rodzaje stawek

### Szturm deklaracji na urząd celny w Łodzi

W noc o godzinie 12 ~ dnia 10 na 11 b. m. weszła w życie pierwsza polska taryfa celna. Wszystkie towary zadeklarowane do oceny po godz. 12 w nocy dnia 10 b. m. clone będą już według stawek nowej taryfy.

Celem uniknięcia opłaty nowych znacznie wyższych stawek, importerzy w okresie ostatnich dni, t. j. 9 i 10 b. m. złożyli w urządzie celnym w Łodzi około 700 deklaracji.

Wszystkie te deklaracje dzięki niezwykle intensywnej pracy urzędu celnego, który zalał wiał je przez cały dzień, zostały przyjęte.

Tę sprężystość i energiczną pracę urzędu celnego należy z uznaniem podkreślić. Nadmienić należy, że biura ekspedytorów celnych czynne były przez te dwa dni do późnych godzin wieczornych, a nawet w nocy.

Obecnie, po przyjęciu przez urząd celny tych deklaracji pozostaje dla interesantów 14-dniowy termin od daty wyniku rewizji dla uiszczenia stawek celnych jeszcze według starej, znacznie niższej taryfy.

Nowe stawki celne obowiązują niejednolicie: I kolumna stosowana będzie wobec krajów, nie posiadających z Polską normalnych traktatów handlowych. Do państw tych należy:

Albanja, Irlandja, Litwa, Niemcy i Rosja. Stawki tej taryfy są o 25 proc. wyższe aniżeli stawki obowiązujące w stosunku do towarów importowanych ze wszystkich pozostałych państw z którymi Polska związana jest normalnymi traktatami handlowymi, zawartymi niekoniecznie nawet na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania.

Traktaty, zawierające zniżki stawek stabilizowane lub procentowe tworzą trzecią kolumnę dla państw korzystających z klauzuli największego uprzywilejowania.

Wszystkie zniżki konwencyjne oparte są na umowie handlowej polsko - francuskiej.

Zniżki te stosowane są do wszystkich państw.

### Zakazy przywozu

W związku z wejściem w życie nowej taryfy celnej wyłania się sprawa zakazów przywozu.

Zakazy przywozu dzielą się na dwie kategorie: zakazy przywozu t. zw.

bezterminowe, ogłoszone w „Dzienniku Ustaw” nr. 15 z r. 1928 oraz przywozu t. zw.

kryzysowe, ogłoszone w „Dzienniku Ustaw” nr. 111 z r. 1931, nr. 18 i 42 z r. 1933.

Zakazy kryzysowe miały termin ważności do dnia 10 października b. roku, t. j. do daty wejścia w życie nowej taryfy celnej,

z którą są ściśle związane. Wobec tego automatycznie z chwilą wejścia w życie nowej taryfy celnej powinno być ukazać się rozporządzenie min. skarbu przedłużające względnie znoszące te zakazy przywozu. Rozporządzenie to dnia wczorajszego nie ukazało się, wobec czego powstała paradoksalna sytuacja, gdyż faktycznie wszelkie zakazy przywozu kryzysowe wygasły i import artykułów wymienionych w tych trzech listach zakazów jest właściwie dozwolony.

Pozostały natomiast w mocy zakazy bezterminowe z roku 1928.

Urząd celny w Łodzi towarów jednak nie wypuszczał, po mimo reklamacji zainteresowanych przedstawicieli sfer gospodarczych, utrzymujących, iż wobec nieukazania się w „Dz. Ust.” żadnych rozporządzeń przedłużających zakazy przywozu, przestały one de facto istnieć.

Urząd celny otrzymał bowiem usną instrukcję telefoniczną z dyrekcji cel, według której w najbliższych dniach ukaza się szczegółowe rozporządzenia normujące zakazy przywozu w zakresie dotychczasowym z pewnymi niewielkimi zmianami.

Sprawa wprowadzenia w życie nowej ustawy celnej ma być narazie odroczone, aż do czasu, kiedy ustalona będzie ostateczna redakcja tej ustawy i rozporządzenia wykonawczego do niej.

Nadmienić wkońcu należy, że stawki celne podane w nowej taryfie wyrażone są w złocie.

### Nowa organizacja urzędów celnych

W związku z wprowadzeniem nowej taryfy celnej, opublikowane zostało rozporządzenie ministra skarbu o postępowaniu celnym, związane ściśle z nową taryfą celną.

Rozporządzenie to wchodzi w życie równocześnie z nową taryfą celną. Ustala ono szczegółowo stronę formalną i manipulacyjną w związku z wymiarem cła według nowej taryfy celnej.

Rozporządzenie ustala, iż urzędy celne dzielą się stosownie do zakresu swego działania na urzędy pierwszej klasy i urzędy drugiej klasy.

Do urzędów I klasy zaliczono również i Łódź.

Urzędy celne pierwszej klasy upoważnione są do odprawy przy przewozie wszystkich towarów bez względu na ich ilość lub wysokość przypadającego cła. Wyjątek stanowią te towary, których odprawa ograniczona jest tylko do niektórych urzędów celnych.

Urzędy drugiej klasy dokonują odprawy tych towarów, które są przeznaczone do użytku mieszkańców pogranicza lub do drobnego handlu na pograniczu. Załącznik do rozporządzenia o postępowaniu celnym ustala tabelę towarów, które mogą być clone w urzędach drugiej klasy. Ruch towarów przez linje celną odbywać się może tylko temi drogami, przy których ustanowione są urzędy celne. Drogi takie otrzymują nazwę „dróg cel-

nych” w przeciwieństwie do t. zw. „dróg ubocznych”, którymi towarów przywozić nie wolno. Rozporządzenie ustala w jaki sposób uskutecznią się odprawę towarów, i ustala, iż

clo oraz opłaty manipulacyjne a w tem i opłatę dodatkową (akcydencję) pobiera się według tych przepisów celnych i stawek taryfowych, jakie obowiązują w dniu, w którym towary zostały zadeklarowane, pod warunkiem jednak uiszczenia należności celnych w ciągu 14 dni po ustaleniu wyniku rewizji celnej. Tak więc w razie nieuiszczenia w terminie należności celnej towary nawet zadeklarowane przed wprowadzeniem w życie tej taryfy będą opłacać clo obowiązujące od 11 października r. b. Przy wpłaceniu cła mogą być przyjmowane

obce monety złote według tabeli załączonej do rozporządzenia.

Rozporządzenie ustala dalej w jakich wypadkach następuje zwolnienie od cła,

oraz jakie artykuły zabrania się przywozić ze względów zdrowotnych, ze względu na bezpieczeństwo publiczne i z innych względów publicznych oraz ze względu na monopole państwowe, ochronę roślin i t. d.

Ustalono również w rozporządzeniu w jaki sposób mają być deklarowane towary przy przewozie i wywozie.

## Towary korzystające z ulg celnych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wezoraż ukazało się rozporządzenie o ulgach celnych.

Na podstawie tego rozporządzenia przy przywozie szeregu towarów będzie pobierane clo ulgowe. Do takich artykułów należą m. in. śledzie solone, olej smarowy ciężki, olei drzewny szproty wędzone, ma cynowane kilki w sosie, celulojd nieobrobiony, zabarwiony i w kawałkach, w blokach, w płytach, arkuszach, prętach, rurach nieobrobionych szlifowanych, polerowanych, matowanych, sklejonych z wyciśniętym wzorem, pokrytych lub

przełożonych tkaninami, skóry baranie, kozie, koloru naturalnego, czarne i kolorowe, lakierowane, włókna sztuczne cięte niebarwione i barwione, przędza bawełniana wszelka nitkowana z dwóch lub więcej nici pojedynczych do wyrobu sieci rybackich, tkanina bawełniana surowa do wyrobu opon samochodowych, krążki z materiałów włóknistych impregnowanych bakelitem do wyrobu kół zębatach, szczeliwka gumowe do puszek, szpulki do nici drewniane, fibra wulkanizowana, papier pakowy, banany niedojrzałe, sprowadzane przez porty polskie dla krajowych dojrzewalni, pomarańcze gorzkie, cytryny, daktyle suszone w opakowaniu powyżej 4 klg., rodzynki, figi suszone w wiankach, figi suszone w opakowaniu powyżej 2 klg., kakao w ziarnkach lub łamane i lupinki kakaowe, i t. d., wszystko sprowadzane przez porty polskie za zezwoleniem ministerstwa skarbu.

zawarte zastrzeżenia co do kierunku i drogi przewozu oraz wymaganych dokumentów. Min. przem. i handlu w porozumieniu z min. skarbu oraz rolnictwa i reform rolnych może ustalać szczególne warunki, od których będzie uzależnione wydawanie pozwoleń.

Od przedstawienia pozwoleń na przywóz, wywóz i przewóz mogą być zwalniane towary, przewożone w ruchu podróznym, w małym ruchu granicznym oraz w ruchu turystycznym nieznaczne nadwyżki towarów ponad ilość wymienioną w udzielonym pozwoleniu oraz towary, przewożone w drobnych ilościach. Zakres i warunki zwolnienia od obowiązku przedstawiania pozwoleń na przywóz, wywóz i przewóz ustala min. skarbu.



KINO-TEATR

„ROXY”

dawniej SPLENDID  
Narutowicza 20

Dziś i dni następnych!

F. Szalapin

zachwyca swą grą i śpiewem  
w filmie

DON  
KISZOT

reżyserja  
G. W. PABSTA

Początek o godz. 12-ej

### Jak będą regulowane stosunki celne

„Dziennik Ustaw” nr. 78 z dnia 11 b. m. przynosi rozporządzenie prez. R. P. o częściowej zmianie ustawy w przedmiocie uregulowania stosunków celnych.

Zgodnie z tem rozporządzeniem rada ministrów może, jeżeli tego wymaga położenie gospodarcze kraju, wprowadzać w drodze rozporządzeń ograniczenia przywozu, wywozu oraz przewozu towarów. Rozporządzenie upoważnia min. przem. i handlu do wydawania pozwoleń na przywóz, wywóz i przewóz towarów, których obrót zagranicą został ograniczony. W pozwoleńiach przywozu mogą być

### Minister Titulescu w Belwederze



Na zdjęciu widzimy ministra spraw zagranicznych Rumunii, marsz. Piłsudskiego, min. Becka i posła Rumunii w Warszawie p. Cadere.

FOSFATYNA  
FALIERA

IDEALNY POKARM DZIECKA

DA TWEMU DZIECKU  
SIŁĘ i ZDROWIE

WARSZAWA, GRZYBOWSKA 86



# SMIECH PRZEZ ŁZY FIBRA

## Humor Trzeciej Rzeszy w kleszczach cenzury

Przykra historia z „ulubienicą narodową” gwiazdą filmową Henny Porten

Wulkan. Ameryk. w arkuszach, laskach i rurkach oraz specjalna na TRYBY cichobieżne (CELORON)

„FIBRA”

Warszawa, Hipoteczna 5.

### Międzynarodowy Instytut Chirurgiczny

Holenderski chirurg, dr. Esser, wystąpił z projektem utworzenia międzynarodowego instytutu chirurgicznego, którego jedynym zadaniem byłoby leczenie i obserwacja chorych i kalek, ofiar wielkiej wojny.

Mussolini zainteresował się podobno tym planem i zaproponował jako siedzibę instytutu Florencję. Dr. Esser przedłożył ma premierowi włoskiemu swój plan w tych dniach osobiście i przy tej sposobności omówiona ma być kwestja eksterytorjalności instytutu. Holenderski uczone jest bowiem zdania, iż instytut musiałby być „neutralnym ośrodkiem nauki”.

Suknie, klejnoty i fryzura uzupełniają całość dobrego wyglądu, perfumy zaś podkreślają piękno i indywidualność. Tylko dzięki wodzie kolońskiej „Lady” poznaliśmy sztukę perfumowania się. Żądacie natychmiast w waszej perfumerji próbnego flakonu oraz wskazówek, jak należy się racjonalnie i oszczędnie perfumować. Piękny a przytem dyskretny zapach perfum to uzupełnienie elegancji, zapewniającej powodzenie. Takim indywidualnym zakończeniem toalety jest woda kolońska „Lady”.

Najnowszy wysiłek pracy artystycznej

# MARTWY DOM



wytwórni SOWKINO-MOSKWA

Kauffmann - Asser. I podczas gdy obywatel nieodpowiedzialnie i bezkarnie się śmieje, inni, zdawało się uprzywilejowani Niemcy, — gorzko płaczą. S. Meck.

BERLIN, w październiku.

Podobnie, jak przy każdej dyktaturze, „humor narodowy” kwitnie również w Trzecim Reichu. Wątpię, czy jest kto w stanie zapamiętać setki dowcipów, opowiadanych sobie na ucho, a zapisywać je na pamiętkę dla potomstwa jest dość ryzykowne: nieznana jest godzina, o której wpadnie do ciebie szturmowiec S. A. lub S. S.

Anegdota o bileterze teatralnym, który niewinnie zapytał kanclerza przy wejściu do loży: „Czy ma pan już program, panie kanclerzu?” — i tejże nocy został aresztowany, znużona się już wszystkim i stała się towarem na eksport.

Natomiast wchodzi w modę następujący dowcip, charakteryzujący był i psychologię naszych dni w Niemczech:

— Za co otrzymał pan Żelazny Krzyż pierwszej klasy?

— Za wyjątkową odwagę na froncie.

— A dlaczego pan właśnie teraz zaczął nosić rozetkę w klapie?

— Ze strachu.

W sferach giełdowych wypłynął właśnie teraz zupełnie świeży dowcip, który zrodził się z okazji zamknięcia w ubiegłą niedzielę giełdy berlińskiej na jeden dzień „ze względów technicznych”.

Tego dnia zdecydował się los „nie aryjskich” maklerów giełdowych i humor giełdźiarzy daje pojęcie „względów technicznych” następujące objaśnienie:

Minister finansów przecież rozumie, że narodowych socjalistów nie można samych puścić na giełdę — oprócz „narodowego kursu” nie znają oni żadnego innego, a kto zdecydować się twierdzić, że kurs ten jest prawidłowy?

Wreszcie ciekawe jest, jak wpływają w nowej „stylizacji”

anegdota z dawnej wielkiej przeszłości, a przytem zapożyczone nawet z historii innych narodów.

Starsi ludzie niewątpliwie pamiętają niezapomniany dowcip, ongiś wydrukowany w piśmie sztutgardzkim Piotra Struwe o zajacu, który bał się przekroczyć rosyjską granicę ze względu na ukaz cara o przymusowym podkuwaniu wielbłądów. Na zdziwioną uwagę, że jest przecież zajacem, ten ostatni, jak wiadomo, odpowiedział:

„Naprzód cię podkują, a potem dowiedzą im, że nie jesteś wielbłądem”.

Niemcy „przerobili” ten dowcip na swe współczesne suknie.

W prowincjonalnym miasteczku dwóch żydów czyta na ulicy plakat policyjny o niedźwiedziu, który uciekł z wędrownego cyrku. „Kto spotka tego niedźwiedzia — głosi rozkaz policyjny, — ma prawo go zabić”.

Jeden z żydów nagle odzywa się do drugiego:

— Wiesz, my najlepiej uciekajmy stąd.

— Dlaczego? Przecież nie jesteśmy niedźwiedziami?

— To może i prawda, ale idź do nich i udowodnij im to. Tak przelewa się „nowe życie młodych Niemców” w nieodpowiedzialnej i niecenzurowanej mowie ludzkiej.

W podlegających cenzurze pismach humorystycznych kwitnie bezczelny humor przedpotopowych czasów o stomianych wdowcach i złych teściowych. Centralna karykatura tygodnika humorystycznych w ostatnim numerze była na przykład następująca: Bliźniak, który po 20-letnim niewidzeniu przyjechał do swego brata, bierze swe odbicie w lustrze za swego brata i rzuca mu się w ramiona, rozbijając lustro. Ten „humor” nie podważa podstaw Trzeciej Rzeszy.

Ala władza narodowo-socjalistyczna nie zawsze zadawała się powstrzymywaniem się od „ostrych” tematów. Nie zadawała się również otwarciem przejściem do ich obozu wrogich jej dawniej humorystów: tak naprzykład ubiegłego lata zamknięto w Bawarii wystawę wielkiego karykaturzysty, który obecnie stuprocentowo „zrównał się”, ale dał więcej z pod jego ołówka wychodziły pełne sarkazmu antyhitlerowskie rysunki na łamach obecnie całkowicie przestawionego „Simplicissimusa”.

A jeden z twórców tego znakomitego pisma, które ongiś dumnie i śmiało walczyło z Wilhelmem II, Teodor Heine, zmuszony był przenieść się zagranicę i otworzyć wystawę swych prac w Pradze. Ale w tutejszych sferach artystycznych wiedzą, że znakomitemu karykaturzyście udało się wywieźć zagranicę jedynie nieznaną część swych prac.

Wraz z humorem na szpaltach pism ilustrowanych zniknął jednocześnie i wesoły nastroj artysty niemieckiego: bez śladu zniknął nabywca obrazów! Wśród mecenasów sztuki było wielu niearyjszyków. Oczywiście teraz nie myślą o kompletowaniu swych zbiorów. Między innymi wszyscy udają, że zupełnie zapomnieli o jednym drobniaku: najcenniejsze artystyczne skarby muzeum cesarza Fryderyka w Berlinie, ofiarowane były przez niearyjskiego kolekcjonera, Jamesa Simona.

Ala o tem tylko mimochodem. Złośliwy obywatel o wiele bardziej interesuje się niejaką panią Friedländer, która jest teściową ministra doktora Göbbelsa: nie wiedząc jeszcze, że jej wówczas przyszły zięć zo stanie członkiem rządu Hitlera, matka obecnej pani Göbbels wysłała powtórnie zamięż za człowieka, pochodzącego z kompromitującej dla ministra rodziny. Złośliwy obywatel czeka z zainteresowaniem, czy też nie doprowadzi szanownej teściowej z odpowiednim plakatem na piersi przez ulice stolicy?

Zdecydowana linja „rasowego” gabinetu pod względem prześladowania „hańbiących” mieszańców rasowo małżeństw, wywołała wielki wstrząs w szeregach partyjnych: gdzie takich małżeństw jest bardzo wiele. Kilka miesięcy temu, kiedy problem „rasowy” decydował się tylko na ulicach, nie był jeszcze tak pogłębiony, jak obecnie, odbywało się wielkie przyjęcie u pewnego zasłużonego narodowego socjalisty, którego nowa władza postawiła na czele nie tylko po tejnej, ale bardzo doniosłej pod względem agitacji politycznej gałęzi przemysłu. Salony leganckiego mieszkania był przepełniony ludźmi w nienagannie uszytych brązowych mundurach.

Gospodyni domu, matce dorosłych synów, gościom z szacunkiem całowali rękę, nie bacząc na jej absolutnie nie starogermański typ. Ta gościnnia i przez wszystkich członków partji wielce szanowana dama nie tylko nie jest aryjką, ale nawet nie urodziła się na niemieckiej ziemi.

W odpowiednich sferach teraz ludzie się śmieją, a co cze ka zasłużonego partyjnika i kierownika gałęzi przemysłowej? Śmieją się ostrożnie, ponieważ jeszcze nie wiadomo, czy pan prezes nie uzyska eza sem amnestji?

Ala zupełnie przykra historia wyszła z „ulubienicą narodową” jasnowłosa Grethen „prawdziwie niemieckiej sztuki filmowej”. Henny Porten. Jej aryjskie pochodzenie nie jest stawiane w wątpliwość: takiego ciosu los nie zadał narodowo-ekranowemu sereu Göringa i Göbbelsa. Ale przecież nazwisko jej prawego małżonka brzmi — von Kauffmann Asser. Jego brat, szef prasowy rządu von Papena, a następnie poseł w Argentynie, został już wyzuczony z korpu-

su dyplomatycznego. Asser bowiem, nie bacząc na swą służbę w charakterze oficera w gwardyjskiej kawalerji, nie potrafił wybrać sobie innego dziadka, jak żyda Assera, który kupił sobie tytuł baronowski.

Meża Henny Porten nie można znikąd wyrzucić, ponieważ jest on prywatnym przemysłowcem. Ale szcuć na niego nietylko można, ale nawet konieczne trzeba, wiedząc, czyim jest wnukiem!

„Narodowa” prasa usiłowała w swoim czasie przemilczeć krach finansowy „towarzystwa filmowego Henny Porten z ograniczoną odpowiedzialnością”: poco rodmuchiwać taką klęskę najgorętszych i najnamiętniejszych marzeń nacjonalnych? I nawet teraz, kiedy katastrofa dawno już minęła, narodowo-socjalistyczne gazety usiłują ostrożnie oszczędzać Henny Porten, ale zawsze w takich wypadkach znajduje się nietaktowny człowiek, który krokiem słońca wyrwa się do składu porcelany.

Znalazło się pismo partyjne, którego tłusty tytuł na pierwszej stronie krzyczy z wityrn wszystkich berlińskich kiosków gazetowych:

„Maż Henny Porten jest oskarżony o grube oszustwa finansowe”.

Obywatel uśmiecha się i kupuje: narodowa bohaterka i oszustwo! Bardzo interesujące zestawienie w naszych czasach!

Mglisty i niewyraźny, obliczony na kiepsko orjentującego się w sprawach bankowych czytelnika, artykuł, poświęcony jest dla niewielu interesujących korespondencji doktora von Kauffmanna Assera ze szwajcarskimi bankami, z którymi on, jako bogaty człowiek, już oddawna znajdował się w stosunkach handlowych. Sens opublikowania tej korespondencji polegał na usiłowaniu udowodnienia, że działalność dr. von Kauffmanna odpowiada „działalności jego przodków”. Chciał jakoby oszukać swych wierzycieli.

Ala w jednym z listów mówi się, że przedsiębiorstwo zostało stworzone za osobiste oszczędności Henny Porten, na gromadzone z jej ogromnych honorarjów, które otrzymywała od wytwórni filmowych pod czas niedawnych dni jej „narodowej sławy”: pani Porten była rzeczywiście ulubienicą sentymentalnego niemieckiego mieszczaństwa. Kiedy jej powodzenie u tej publiczności zaczęło przemijać, ambitna i starzejąca się artystka postanowiła stworzyć „swoje filmy”, w których oczywiście miała zagwarantowane główne role.

„Istotnie narodowy” charakter jej niewyszukanego repertuaru oczywiście nie mógł podlegać żadnej wątpliwości.

Ala przyszła władza, a z nią i prasa, która na trzy kilometry przeskoczyła „nacionalizm” małżonków Porten von

Rozkoszna

# ANNY ONDRA

w arcy pikantnej komedji z życia wojskowego

Reżyserji Karola Lamacza

# CÓRKA PUŁKU

Następny program kina „CAPITOL”

Dźwiękowy Kinoteatr

# „CAPITOL”

Dziś prezentujemy!

Poraz pierwszy w Łodzi! Nastrojowy, pełen sentymentu i wielkiej miłości film reżyserji znakomitego Lewisa Seilera. Produkcja Columbia Pictures

# Pieśń Serca

Dramat tak wielki, jak serce ludzkie.

Role główne kreują po mistrzowsku: małeńki Dickie Moore rozkoszna Betty Graham oraz niezrównany Aleksander Carr

Początek o 4.30. w soboty i niedziele o 12.30.



### Przed mikrofonem radja



„aby być pięknym wystarczy jeść rano dwie figi, wieczorem na kolację trzy daktyle i nigdy nie spożywać mięsa. W ten sposób zdobywamy wdzięk i urodę”.

### Wiadomości bieżące

**NOCNE DYZURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); J. Klupka (Kątna 54); J. Czyńskiego (Rokicińska 53).

**REJESTRACJA 1913 ROCZNIKA.** — W dniu dzisiejszym na rejestrację do biura wojskowo - policyjnego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165, zgłosić się winni mężczyźni, urodzeni w 1913 roku, zamieszkali na terenie III komisariatu policji o nazwiskach rozpoczynających się na litery A i B oraz zamieszkali na terenie VIII komisariatu policji o nazwiskach na litery G, H, I J włącznie.

Jutro rejestrują się z III komisariatu na litery C, D i E zaś z VIII — na K, L, M, N. Poza tym zgłosić się muszą mężczyźni rocznika 1910 i starszych, którzy dotychczas nie byli wezwani do list poborowych.

**METALOWCY WCIAŻ STREJKUJĄ.** — W strejku metalowców nie zaszła wczoraj żadna zmiana. Mimo wezwania przemysłowców metalurgicznych, aby odlewnicy zgłosili się do pracy, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną przez odlewnie zaangażowane nowe siły — żaden ze strejkujących metalowców do pracy się nie stawia. Narazie przemysłowcy jeszcze nie przystąpili do przyjmowania nowych robotników.

**POKŁOSIE ŚMIERCI WŚRÓD ZAKAŹNIKÓW CHORYCH.** — Według wykazów wydziału zdrowotności w ciągu września r. b. na dur brzuszny zachorowało w Łodzi 150 osób, na dur plamisty — 1 osoba, na szkarlatynę — 112 dzieci, na dyfteryt — 75 osób, dżetwicę karku — 1, krztusiec — 8, gorączkę połogową — 36. W ciągu miesiąca września zmarło na choroby zakaźne 91 osób.

**POŁĄCZENIE ŁODZI Z CZĘSTOCHOWĄ.** — Przed kilku dniami zakończony został i oddany do użytku publiczny odcinek szosy powiatowej między Łekawą a Kamińskiem w powiecie piotrkowskim. Z otwarciem ruchu kołowego na tym odcinku, Łódź zyskuje nowe połączenie z Radomskiem i Częstochową przez Pabjanice, Wądlew, Bełchatów i Kamięńsk.

**15 B. M. TRAMWAJ NA KILIŃSKIEGO.** — Prace nad wykonaniem nowej linii tramwajowej na odcinku ul. Kilińskiego od Narutowicza do Przejazd, zostaną za kil-

# 4 i pół miliona złotych dla Łodzi

## Urząd wojewódzki zaakceptował plan robót w 1934 r., na realizację którego otrzymać mamy pożyczkę z Funduszu Pracy

Pod przewodnictwem wojewody łódzkiego p. Aleksandra Hauke - Nowaka odbyła się w dniu wczorajszym w gmachu urzędu wojewódzkiego w Łodzi wielka konferencja w sprawie

**ustalenia programu robót inwestycyjnych samorządowych,** na terenie naszego województwa na rok 1934-35. W obradach, które przeciągnęły się do późnego popołudnia wzięli udział naczelnik wydziału samorządowego, Jellinek, inspektor Kozłowski, oraz przedstawiciele poszczególnych samorządów z łódzkiego województwa.

Przedmiotem obrad konferencji były w pierwszym rzędzie roboty inwestycyjne, które będą finansowane przez fundusz pracy.

Dyrekcja tego funduszu jeszcze przed dwoma miesiącami zwróciła się do wojewodów, a następnie do gmin miejskich reflektujących na kredyty dla zatrudnienia bezrobotnych, aby w terminie do połowy października dostarczyły jej dokładne memorjały z wyszczególnieniem projektowanych robót oraz kosztorysów. W pierwszym rzędzie miały być uwzględnione

**roboty i inwestycje rentujące się,**

a następnie te roboty, które należą przeprowadzić z racji publiczno - państwowej.

Na podstawie nagromadzonego w tej sprawie materiału ustalono na wczorajszej konferencji

**dokładny program inwestycji na rok przyszły.**

Program robót tych podzielono na trzy zasadnicze grupy, a mianowicie na inwestycje o charakterze robót publicznych, mających na celu podniesienie kultury technicznej i

sanitarnej miast, dotkniętych bezrobociem i wreszcie na inwestycje, które prowadzić będą instytucje społeczne, kooperatywy a następnie osoby prywatne.

Na konferencji **zaliczono program inwestycyjny Łodzi do I kategorii inwestycji,**

gdyż, jak na to wskazywał memoriał zarządu miejskiego, będzie on prowadzić w przy-

szłym roku roboty kanalizacyjne, wodociągowe i regulacyjne. Łącznie na te cele przewidziano zaciągnięcie pożyczki z Funduszu Pracy w wysokości 4 i pół miliona złotych.

W dziale robót kanalizacyjnych przewidywana jest w naszym mieście

**budowa kanałów murowanych** od ul. Emilji, przez park Żródliska, do toru kolejowego, a to w celu odwodnienia wiaduk

tu nad ulicą Tramwajową i torów położonych w tej okolicy. Poza tym projektowana jest budowa kanałów murowanych i kamionkowych na ul. Piotrkowskiej na odcinku od ul. Emilji do Głównej, a to ze względu na przewidywane

**ułożenie ulepszonych bruków.**

Jeśli chodzi o roboty regulacyjne to program przewiduje przesklepienie rzeki Łódki od ul. Jerzynowej do stacji Łódz-Kaliska ze specjalnym uwzględnieniem osiedla Montwiła - Mireckiego, regulację rzek Karolewki i Jasieni.

**W dziale robót wodociagowych** które rozpoczęte będą na podstawie wyników przeprowadzonych obecnie badań, przewiduje się wiercenie dwóch głębokich studzien i rozpoczęcie budowy zbiorników czystej wody na terenie wsi Budy Stokowskie. Zbiornik ten zawierać będzie wodę zapasową w ilości niezbędnej dla Łodzi.

Jeśli chodzi o miasta prowincjonalne, które, jak wynika z programów

**prowadzić będą przeważnie roboty wodociagowe - kanalizacyjne,**

ustalono następujące sumy kredytów na realizację planów inwestycyjnych: Kalisz 850 tys., Pabjanice 600 tys., Piotrków 800 tys., Zgierz 250 tys. złotych i t. d.

Uzgodniony na konferencji program robót, jak i dokładne kosztorysy przesłane zostaną w terminie prekluzyjnym do głównej dyrekcji Funduszu Pracy w Warszawie. (G)

### WIELKIE WYGRANE:

- 300.000 zł.
- 100.000 „
- 75.000 „
- 50.000 „
- 50.000 „

i wiele innych wygranych padło ostatnio w największej w Polsce kolekturze



**J. WOLANOW**  
Łódź:  
Piotrkowska 11  
Piotrkowska 72

Radzimy przeto wszystkim nabywać losy I-ej klasy w kolekturze Wolanowa Zamiejscowym wysłać się natychmiast po wpłaceniu należności do P. K. O. na konto 141.795.

Cena 1/4 — zł. 10, połówki — zł. 20, całego losu — zł. 40.

Ciągienie rozpoczyna się 19 października.

## Reorganizacja P.U.P.P.

### Problematiczna oszczędność i mała strata

Z dniem 1 kwietnia 1934 roku gęsta sieć państwowych urzędów pośrednictwa pracy zostanie znacznie przerzedzona. Zamiast pięćdziesięciu kilku urzędów pozostanie tylko 21 w miastach wojewódzkich i większych ośrodkach przemysłowych.

Urzędy te będą podporządkowane zarządowi funduszu bezrobocia w ten sposób, że prezes tego funduszu będzie szefem państwowego urzędu pośrednictwa pracy, a czynności zlikwidowanych urzędów pośrednictwa pracy obejmą zarządy obwodowe P. B.

W związku z temi zmianami, min. opieki społecznej opracowało już rozporządzenia, które mają być ogłoszone około 15 października.

Cała ta reforma została podjęta

Obstrukcje, zle trawienie usuwają  
Zioła Przeczyszczające  
**KARPIŃSKIEGO**

w celu osiągnięcia możliwie jaknajwiększych oszczędności.

Świat pracownicy przyjmie tę reformę bez żalu, gdyż P.U.P.P. nie są zbyt popularne i mało jest naprawdę pracowników, którzy tą drogą zdobyli pracę. Państwowe urzędy pośrednictwa pracy stanowią właściwe biura rejestracji bezrobotnych, a rola ich w pośrednictwie była minimalna.

W urzędach zatrudnieni są urzędnicy państwowi. Wobec likwidacji 30 blisko urzędów, znaczna część tych urzędników, którzy nabyli prawa emerytalne, będzie zwolniona i powiększy grono młodych emerytów, część natomiast będzie przeniesiona do biur P. B., by tam dalej pełnić swe czynności.

Problematiczna więc oszczędność spowodowana likwidacją niektórych P.U.P.P. nie przyniesie korzyści skarbowi. Budżety biur zmniejszą się o 60 proc., ale zwiększą się świadczenia emerytalne, co wyjdzie na jedno.

## Ludzie zamożni w Polsce

W zachodniej Europie, zwłaszcza w krajach wysoko uprzemysłowanych, rozwinęły się bardzo zmysł oszczędności i kapitalizacji. Wciąż, nawet w czasach kryzysu, zwiększa się krąg ludzi zamożnych podnosząc w ten sposób ogólny poziom kulturalny.

Nie mówimy tu o nowobogackich milionerach, których jest ostatecznie bardzo mało na świecie lecz o ludziach średnio zamożnych mogących tworzyć własne warsztaty pracy lub żyć z renty od kapitału, który dobrze nlokowany zwiększa tem samem ogólny kapitał narodowy.

W Polsce, kraju par excellence rolniczym, stosunki przedstawiają się nieco inaczej. Liczebność ludzi zamożnych zwiększa się w innych warunkach, przyczem ogromnie ciekawe jest, że pierwszorzędna rolę odgrywają tu wygrane na loterii. Mało kto zastanawia się nad tym faktem, a jednak dane staty-

styczne wykazują, jak wiele ludzi zdobyło fortuny w ostatnim dziesięcioleciu w Polsce dzięki loterji

I tak od czasu wprowadzenia w lutym złotowej wygrało na loterji od dziesięciu do stu tysięcy złotych blisko 5.000 ludzi, a przeszło 200 obywateli weszło w posiadanie wielkich wygranych, które w ostatnim roku dochodzą do miliona i dwóch. Razem w ciągu dziesięciu lat loteria wypłaciła różnym obywatelom przeszło 387 milionów zł. Suma, która nie bez śladu wnikała w społeczeństwo.

W statystyce tej nie są wzięte pod uwagę, jeśli chodzi o dziesięciolecie, wygrane 28 loterji, która zaczyna się 19 b. m., a która w przyspieszonym terminie czteromiesięcznym stworzy znowu: milionerów, pół i ćwierćmilionerów, krociowców i wielką ilość obywateli o większym lub mniejszym kapitału.

## CASINO

Dziś poraz ostatni!



**MARLENA DIETRICH**  
Najnowszy światowy sukces  
**Pieśń nad Pieśniami**

Realizacja:  
**Rouben Mamoulian**

Na I i II seansy ceny  
zniżone  
Dziś 3 poranki o 12 i 2

ka dni zakończone. Roboty prowadzone są obecnie w nader szybkim tempie i jest nadzieja, że najdalej do połowy bież. miesiąca zostaną one ostatecznie zakończone i dyrekcja KEŁ będzie mogła na tym odcinku uruchomić komunikację tramwajową.

## Jarmark Miłości

Miłość  
Humor  
Sensacja

Następny program  
**„Grand-Kina”**

JAK GOTOWAĆ DOBRZE I TANIO,

zastanawia się każda oszczędna gospodyni, której decyzja nastąpić musi szybko i trafnie. Również poświęcić musi baczną uwagę odpowiedniemu odżywianiu dla zachowania zdrowia i sił swych najbliższych. W związku z tem zupełnie słusznie polecić można aromatyczny budyn Oetkera, jako nadzwyczaj pożywny i łatwostrawny, a tem samem nadający się znakomicie do uzupełnienia każdego choćby najskromniejszego obiadu.



# Podajcie rękę ofiarom Hitlera!

## Jalmużna zapomogowa jest upokarżaniem uchodźców

### Spółceństwo łódzkie musi znaleźć pracę dla wytrawnych fachowców

W Łodzi przebywa w niezwykłych ciężkich warunkach pewna liczba uciekinierów z hitlerowskich Niemiec. Nie ulega żadnej wątpliwości, że stosunek społeczeństwa do tej garstki ofiar „Trzeciej Rzeszy”, która wylądowała w naszym mieście, jest jaknajprzychylniejszy i że los ich budzi ogólne współczucie.

Smutne wydarzenia, jakie miały miejsce w ciągu ostatnich miesięcy w „kraju bojaźni Bożej”, wywołały w całym kulturalnym świecie słuszne oburzenie. Dzisiaj chyba nie ma pod słońcem człowieka, któregoby niecne metody obecnych władców „Trzeciej Rzeszy”, a zwłaszcza wyrafinowane okrucieństwa, krwawy terror i odwet, stosowany w odniesieniu do przeciwników politycznych — nie przejęły do głębi mocnym uczuciem odrzuty i wstrętu. Tem głębsze uczucie sympatii mieć należy do ofiar prześladowań polityczno-rasowych, którym udało się szczęśliwie zbiec z katowni niemieckiej i schronić się na bezpiecznym terytorjum. Dziś znajdują się wszędzie i są rozsiadani po całej Polsce.

Grupa uciekinierów, znajdująca się w Łodzi, jak wspomnieliśmy w wstępie, żyje w opłakanych warunkach materialnych. Przeróżne komitety pomocy, które zostały wyłonione ad hoc przy rozmaitych instytucjach i organizacjach, w miarę możliwości niosą ulgę nieszczęśliwym. Jednakże akcja ta, mimo najlepszych intencji, musi być potraktowana jedynie jako szlachetny odruch społeczny, który jednak nie jest w stanie rozwiązać zadania trwałego zabezpieczenia bytu uciekinierów niemieckich. Komitety te w lwiej części przeprowadzały zbiórki pieniężne na rzecz ofiar Hitlera, ale osiągnięte fundusze były i są tylko kroplą w morzu istotnych potrzeb.

Trzeba tu sobie uświadomić, że przecież uciekinierzy przybyli do nas nie sami. W przeważającej części są to ludzie obciążeni rodzinami, dla których nie mają ani dachu nad głową, ani środków utrzymania. Komitety pomocy udzieliły wsparcia pieniężnego, rozmięściły członków tych rodzin u rozmaitych ludzi, jednym słowem — nosły pomoc doraźną, która w żadnym stopniu nie jest wystarczająca. Społeczeństwo łódzkie musi zrozumieć, że nawet stała zbiórka na rzecz uciekinierów nie może stanowić dla nich konkretnej pomocy i ratunku. Trzeba narazie zerwać z tą upokarżającą wartościowych ludzi, żebraną i pomyśleć o pomocy konkretnej, która w radykalny i niezawodny sposób popchnęła tych wykończonych przez zawieruchę polityczną ludzi na tory samodzielnej egzystencji. Trzeba im przede wszystkim dać zatrudnienie i zarobek.

Jeśli sędzić z całkiem dokładnego zestawienia, dostarczonego naszej redakcji, załatwienie tej kwestji nie powinno nasunąć specjalnych trudności.

W niemieckich obozach koncentracyjnych więziono nie tylko pisarzy i polityków; podwładni fanatycy „Fuehrerów”

gnębili i prześladowali nie tylko elitę umysłową Rzeszy. Katalizując przeciwników politycznych i wszystkich tych, którzy mieli odwagę nie godzić się na gwałty i terror, hitlerowcy nie czynili różnicy między inteligentem, a kupcem, między działaczem, a Bogu ducha winnym rzetelnym rzemieślnikiem.

Toteż nie tylko ze sfer inteligentkich rekrutują się uciekinierzy. Jeśli chodzi o przebywających obecnie w Łodzi, to są to w dużej mierze wytrawni fachowcy, kupcy, biuraliści, rzemieślnicy, majstrowie — specjaliści, których my nieraz z Niemiec sprowadzaliśmy do Polski. Znalezienie dla nich za trudnienia nie powinno więc sprawić szczególnego kłopotu. Z pośród uciekinierów niemieckich, którzy dzisiaj znajdują się w Łodzi, zaledwie kilku za liczyć należy do pracującej inteligencji. Łódź, pracująca dziś mimo kryzysu dość intensywnie, bezwzględnie potrzebuje dla nich zajęcia i zarobek.

Oto specjalności i zawody uchodźców niemieckich w Łodzi, którzy — co trzeba z naciskiem podkreślić — są z wyjątkiem jednego gdańszczanina, obywatelami polskimi: snowacz ręczny i mechaniczny, ślusarz budowlany i maszyno-

wy; introligator; złotnik; szofer, ślusarz automobilowy i pilot w jednej osobie; szofer i ślusarz (Bügler), prasowacz; waciarz; robotnik metalowy; wybitny kupiec, organizator i fabowiec; buchalter - bilansista; wychowawczyni; fachowiec w dziedzinie blawatnej, bielizny i galanterji; manipulant blawatny, fachowiec materiałów surowych; manufakturzysta; kupiec i wykwalifikowany nauczyciel; absolwent szkoły handlowej, korespondent polsko - niemiecki, pisze na maszynie; referendarz praw z 24-letnią praktyką bankową, rewizor ksiąg, buchalter - bilansista; magister praw, z praktyką w biurze adwokackiej.

Z listy tej widać wyraźnie, że są to wszyscy ludzie wykwalifikowani, straceni ze stanowisk w pełni sił, zepchnięci przez brunatne koszuły do roli parjasów. Łódź nie powinna pozwolić, aby ludzie ci zginęli z głodu. Każdy z nich zna dobrze swój fach, włada nie tylko polskim i niemieckim, ale także i innymi językami.

Jesteśmy przeświadczeni, że sumienie społeczeństwa łódzkiego nie zagna spokoju, dopóty, dopóki był uciekinierów nie zostanie zabezpieczony na dłuższą metę.

St. Gel.



### TRAN JEST PRYZMAKIEM

ale tylko w postaci proszku o doskonałym smaku jakim jest preparat tranowo-słodowy

## JEMALT

Jemalt nie posiada przykrego zapachu, ani oleistej postaci tranu rybiego i zastępuje go w zupełności. Jemalt chętnie zażywają nawet najwrażliwsze dzieci. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

**Dr. A. WANDER S. A. Kraków**

## Straszny wypadek przy pracy

### Pas urwał robotnikowi rękę i zgniół bok

W dniu wczorajszym kroniki pogotowia kasy chorych zanotowały straszny wypadek przy pracy. W fabryce S. Hamera przy ul. Pabjanickiej 49 pracował w charakterze pomocnika majstra robotnik Józef Kaczmarek (Pabjanicka 51).

W dniu wczorajszym Kaczmarek otrzymał polecenie załatwienia pasa transmisyjnego przy jednej z maszyn. Robotnik przystawił drabinę do maszyny i przystąpił do pracy. W pewnym momencie pas chwycił Kaczmarek za rękę, porwał go, a następnie rzucił na podłogę. W fabryce powstała panika. Ktoś przytomniejszy zatrzymał maszynę. Pośpieszono robotnikowi na pomoc, wzywając jednocześnie karetkę pogotowia kasy chorych.

Przybyły lekarz zastał Kaczmareka nieprzytomnego, dającego słabe oznaki życia. Jak zdołano ustalić, Kaczmarek uległ urwaniu lewej ręki oraz zgnieceniu lewego boku. W stanie bardzo ciężkim przewie-

ziono ofiarę pracy do szpitala kasy chorych. Lekarze mają małe nadzieje na utrzymanie Kaczmarek przy życiu. Dotychczas nie odzyskał on przytomności.

Policja spisała protokół i prowadzi dochodzenie, celem ustalenia kto ponosi winę za spowodowanie tragicznego wypadku.

## Lecznica Związkowa „SANTÉ”

### POŁOŻNICZO - GINEKOLOGICZNA I CHIRURGICZNA

Dr. med. Druębna, Gawrońskiego, Kalisza, Kurjańskiej-Rajtler, Liebeskinda, Zięge'go

**6-go SIERPNIA 15** tel. 153-10  
przyjmuje chorych na kl. I, II i III. Oplata dzienna od 9 zł. Pokoje pojedyncze od 15 zł. dziennie. Porody z 10-dniowym pobytom od 150 zł.

# PIERWSZY MILJON NA NR. 61.415

oraz 225.000.— zł. na nr. 5351  
100.000.— „ „ „ 112612  
100.000.— „ „ „ 107482  
75.000.— „ „ „ 33687

jak również wiele innych wygranych po zł. 20.000.—, 15.000.—, 10.000.— i t. d.

padły w Szczęśliwej Kolekturze

## W. KAFTAL i S-ka

### ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 54.

CENTRALA KATOWICE. Zamówienia listowne załatwiamy odwrotnie. — P. K. O. NR. 304.761

To też wszyscy grają u KAFTALA

### Losy I klasy 28-ej Loterii są już do nabycia!

Wobec zmiany systemu gry ciągnięcie odbędzie się już **19 października b. r.**

## KAFTAL — TO SYNONIM SZCZĘŚCIA!

## Teatr i muzyka

### Notatki

Podczas wieczoru poetyckiego, zorganizowanego przez przywódcę futurystów akademika Marinetti'ego, w Specji, który wyzwał na poetycki pojedynek poetów włoskich, publiczność, złożona przeważnie ze studentów urządziła hałaśliwe manifestacje, żądając zwrotu pieniędzy zapłaconych za bilety wejścia. W ciągu całego wieczora grupy studentów urządziły kocią muzykę pod oknami hoteli, w których zatrzymali się futurysty, wznosząc jednocześnie okrzyki na cześć Mussoliniego. Marinetti usiłował przemówić do manifestantów z balkonu hotelu, w którym zamieszkał, lecz nie dopuszczono go do głosu.

Pedagog niemiecki dr. Hartnack zastosował w kilku szkołach nową metodę nauczania języków obcych za pomocą filmu. Metoda ta polega na wyświetlaniu odpowiednich obrazów wraz z mównym tekstem w danym języku. Jak zapowiadają ten nowy sposób nauczania ma dać bardzo dobre wyniki.

### WYSTAWA W I. P. S.-ie

Otwarta w niedzielę ciekawa wystawa grupy artystów nowoczesnych cieszy się dużym powodzeniem i zwiedzana jest bardzo licznie. W wystawie bierze udział cały szereg artystów łódzian a m. Karol Hiller, Stefan Wegner, Jerzy Krause, Wł. Strzebiński, Katarzyna Kobro i Aniela Menkesowa.

### Zatruciu grzybami uległa cała rodzina

Ostatnio coraz częściej zachodzą wypadki zatrucia grzybami. Wczoraj kroniki pogotowia zanotowały znów podobny wypadek, przyczem ofiarą padła cała rodzina.

Agnieszka Szczepaniak (Krucza 18) kupiła na targu koszyk grzybów. Po spożyciu grzybów domownicy Szczepaniakowej poczuli dotkliwe bóle żołądkowe. Ojciec rodziny, Stanisław Szczepaniak, dostał ponadto gwałtownych torsji.

Przerażona gospodyni zawiadła pogotowie. Przybyły lekarz skonstatował zatrucie grzybami u całej rodziny, a więc: Agnieszki Szczepaniak, Stanisława Szczepaniaka i syna ich Andrzeja. Po przepłókaniu żołądka wszystkim zatrutym lekarz pozostawił ich w stanie osłabionym na miejscu.

### TEATR MIEJSKI

Dziś oraz w piątek wiecz. sztuka Romains'a „Dyktator”.

W sobotę wiecz. premiera pełnej humoru komedji Fr. Langnera „Jak się nawrócił Ferdek Pisztora” w reżyserji J. Szyndlera.

### SALA FILHARMONJI

tel. 213-84

Poniedziałek, 16 b. m., o g. 8.30 w.

### Otwarcie sezonu koncertowego 1933/4

Pierwszy inauguracyjny koncert mistrzowski

Wykonawca programu:

**SIERGIEJ**

## PROKOFJEW

genjalny kompozytor i pianista.

Bilety od 1 zł. 50 gr. już do nabycia w kasie Filharmonji od godz. 11 do 2 i od 5-7 po pol.

### DZISIEJSZE KONCERTY

Dziś rozgłoszą warszawska rozpoczyna transmitowanie z filharmonji warsz. stałych koncertów szkolnych, które ujmują swymi programami bądź dzieła poszczególnych kompozytorów, bądź też tworzą cykl połączonych w jedno ogniwo koncertów.

Koncert pierwszy poświęcony jest muzyce polskiej i obejmuje wyłącznie utwory Stanisława Moniuszki. Początek o godz. 12 min. 35.

O godz. 20.00 w wieczornym koncercie popularnym weźmie udział znana śpiewaczka operowa Franciszka Plattówna, która obok arji operowych odśpiewa pieśni Wielhorskiego, Moniuszki i Denza. W programie orkiestrowym divertissementu Masseneta, suita japońska Gibsona, „Dożynki” Pgwiodawskiego itp. (r)

### Varieté-Dancing

## „TABARIN”

NARUTOWICZA 20

Codziennie godz. 5—8 five i 8—11 music-hall

PROGRAM ATRAKCYJNY oraz

### WIELKI KONKURS Amatorów Gry Scenicznej

Od godz. 11 wiecz.

KABARET DANCING



Dnia 11 b. m. po krótkich, ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu nasz najukochańszy

ś. † p.

# RYSZARD SCHROEDER

przeżywszy lat 70.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy starego cmentarza ewangelickiego nastąpi w sobotę, dnia 14 bm. o godzinie 3<sup>1/2</sup> popołudniu, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążona w głębokim smutku

**RODZINA.**

## Tajemnica śmierci J. Drukiera

Wyjaśnienie lekarza krakowskiego dr. A. Goldschmieda

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy od dr. Al. Goldschmieda, który leczył J. Drukiera poniższy list, który w imię bezstronności drukujemy w całości:

„Odnośnie do notatki, zamieszczonej w piśmie WPanów z dnia 4. X. b. r. Nr. 274 pod tytułem „Śmiertelny zastrzyk lekarza“, proszę uprzejmie o zamieszczenie w najbliższym numerze następującego sprostowania:

Fakty, podane w notatce, są w istocie zmyślane a wnioski z nich wyciągnięte nie odpowiadają najprymitywniejszej logice lekarskiej.

### Odnaczenie łodzian zatrudnionych na polu działalności P. W.

Dotychczasowe opisy pobytu w naszym mieście dyrektora państwowego urzędu W. F. i P. W. plk. dypl. Kilińskiego uzupełnić należy sprawozdaniem z inspekcji jakiej plk. dypl. Kiliński dokonał w dniu 9 b. m. w oddziałach p. w. i w organizacjach sportowych w Łodzi.

W dniu tym plk. dypl. Kiliński zwiedził stadiony sportowe LKS i WKS oraz pływalnię w Zgierzu, podnosząc wszędzie z uznaniem inicjatywę i rozwój łódzkiej organizacji sportowych w kierunku budowy terenów do zawodów. Plk. dypl. Kiliński dokonał również przeglądu hufców szkolnych męskich, podnosząc znakomitą klasę ich wyrobienia i dyscypliny. Na szczególne podkreślenie zasługuje hufiec szkolny gimn. im. Kopernika.

W czasie inspekcji plk. dypl. Kilińskiemu towarzyszyli kierownik okr. urzędu W. F. i P. W. ppłk. Cieślak, inspektor p. w. mjr. Jancarz oraz szereg oficerów, pracujących na terenie W. F. i P. W. w Łodzi.

W niedzielę, dnia 8 b. m. na Placu Hallera po mszy plk. dypl. Kiliński wręczył szeregowi osób, zasłużonych na polu działalności P. W. i W. F. honorowe odznaki komendanckie p. w. M. in. odznaki te otrzymali: gen. Olszyna - Wilczyński Józef, plk. dypl. Chilarz, plk. dypl. Alf-Tarczyński, mjr. Jancarz, mjr. Marszałek, kpt. Ropelowski ze Spaty, plk. dypl. Dudziński, plk. Bratro, kpt. Gębarowicz, kpt. Stawicki, kpt. Dworak, rtm. kaw. Dombrowicz Henryk, kpt. Ogrodnik, kpt. Wtackowski, prezes Kucharski Zygmunt, poseł Wolczyński, por. Zielenkiewicz, inż. Tolfoczek, dyr. Walawski Stanisław, prezes Słoniowski, starosta Rzewski, starosta Wallas, pani Kajrunajtys, dyr. Dura, p. Majzler, p. Szymkiewiczówna i in. Ogółem nadano na terenie O. K. IV odznak tych 65.

Plk. dypl. Kiliński w rozmowach z przedstawicielami łódzkiej organizacji P. W. i W. F. podniósł doskonały stan sprawy wychowania fizycznego w polskim Manchesterze.

Nie jest prawdą, jakoby użył do odkażenia strzykawki u Jakuba Drukera denaturatu i jakoby ten sposób przemycia strzykawki spowodował zakażenie krwi a w następstwie zejście śmiertelne.

Nie jest prawdą, jakoby pacjent po pierwszym przeżemnie wykonanym zastrzyku zapadł na jakąkolwiek chorobę.

Pacjent pozostawał w moim leżeniu około 3 tygodni, w ciągu których wykonałem mu 4 lub 5 zastrzyków „neurotoniny“ (Klawe). Przed każdym zastrzykiem sterylizowałem strzykawkę i igłę przez ich wygotowanie w gotującej się wodzie a miejsce dokonywanego zastrzyku obmywałem czystym spirytusem i jodyną.

Zejście śmiertelne nastąpiło na tle anginy, jakiej pacjent uległ i komplikacji, które się do niej przyłączyły. Jedną z tych komplikacji było zakażenie krwi, powstałe w miejscu, stanowiącym w danym wypadku punkt zmniejszonej odporności, na tle ostrej anginy jako źródła ogólnego zakażenia, stwierdzonej kilkakrotnie badaniami i konsyljami lekarskimi.

Zakażenie nie pozostawało więc w żadnym związku ze sposobem odkażenia strzykawki tem więcej, że użyty przezemnie sposób odkażenia t. j. wygotowanie w gotującej się wodzie nie nasuwa żadnych wątpliwości i jest powszechnie stosowany w medycynie.

Zarzuty zatem, podniesione przeciw mnie w owej notatce (jak również szereg innych wiadomości tam podanych jak np. konsyljum prof. Schramma z prof. Kuttnerem) są bezpodstawne, oparte na zmyślonych twierdzeniach i nie opiera się na żadnych naukowych ani faktycznych przesłankach a inspirowane są zapewne ze względów zupełnie ubocznych choć łatwo zrozumiałych.

Dziękując za umieszczenie powyższego sprostowania pozostaję z poważaniem

Dr. Aleksander Goldschmied  
Kraków, 9 października 1933 r.

\* \* \*  
Zaznaczamy ze swej strony, że artykuł p. t. „Śmiertelny zastrzyk lekarza“ otrzymaliśmy od jednej z agencji reporterskich.

To, czego jeszcze nie było w dziejach kinematografii

## KING KONG

ÓSMY CUD ŚWIATA

W rol. główn.:

FAY WRAY  
ROBERT ARMSTRONG

oraz 23 METROWY KING KONG

Następny program „CASINA“

## Grzecznościowe weksle

kino-teatru „Rakieta“

Sąd handlowy rozpoznawał sprawę braci Juliana i Bernarda Firstów, prowadzących kino-teatr „Rakieta“, przy ul. Sienkiewicza nr. 40.

Upadłość ogłoszono 20 stycznia r. b. na żądanie wierzycieli M. Weinberga i L. Charmaca.

16 ub. m. adw. Kotowski w imieniu wierzycieli, na żądanie których ogłoszono upadłość, zgłosił wniosek o cofnięcie chwili otwarcia do 18 kwietnia 1932 r., motywując tem, iż upadli dopuszczali weksle do protestu przed 2 września 1932 r.

Na rozprawie pełnomocnicy grupy wierzycieli, adw. Glatter i Głogowski oponowali przeciwko cofnię-

ciu daty otwarcia, wyjaśniając przytem, że protesty dotyczą weksli t. zw. grzecznościowych, które nie pozostawały w żadnym związku z handlem Firstów i nie mogą stanowić dowodu, iż firma „Rakieta“ już w kwietniu 1932 r. była niewypłacalną. Nadmienili po za tem, iż wszystkie weksle po protestie wykupiono, a Firstowie figurowali jako żyrcani i z tego powodu nie byli zobowiązani wykupować weksli przed protestem, bo wystawcami nie byli i po należności do nich się nie zwracano. Żądanie cofnięcia daty upadłości popierali jedynie adw. Kotowski i D. Friedman.

Sąd podania nie uwzględnił.

**LUNA** Nowoczesny Robinson z DOUGLASEM FAIRBANKSEM  
Ostatnie dni! Pocz. o godz. 12 w poł.

Wyrazy szczerzego współczucia małż. A. ROZENFELD z powodu zgonu  
B. P.  
**ICKA GOLDFARBA**  
składa  
PERSONEL I ROBOTNICZY  
mech. fabr. pończoch A. ROZENFELD  
Kopernika 53-a

## Tomaszów

GEN. MAŁACHOWSKI  
NA INSPEKCJI

Wczoraj bawił w Tomaszowie dowódca OK IV gen. Małachowski, który w towarzystwie oficerów badał teren przeznaczony na budowę kaszar. W związku z zamierzoną budową tą dowiadujemy się, że w Tomaszowie ma być stacjonowany 4 p. a. c.

KARYGODNE NIEDEALSTWO.

Wczoraj w godzinach popołudniowych w Brzustowicach spadła z mostu do Pilicy 7-letnia Stefcia Brochlicka, zam. we wsi Ludwików. Wracala ona ze szkoły do

domu. Na szczęście okoliczni mieszkańcy zauważyli wypadek dziewczynki i zdolali ją uratować. Okazuje się, iż wypadek miał miejsce z powodu nieodpowiedniego zabezpieczenia przejścia na moście, gdzie prowadzone są roboty remontowe.

LUSTRACJA SANITARNA.

Wczoraj komisja sanitarna w asyście policji przeprowadziła lustrację owocarni. Kilku właścicieli sklepów ukarano doraźnie grzywnami za anty-sanitarny stan składów. Lustracja ta potrwa jeszcze kilka dni.

## Co usłyszymy dziś przez radio

7.00 Gimnastyka i płyty gramofonowe.

12.05 Orkiestra harmonistów i gitarzystów z płyt.

12.35 Poranek szkolny z filharmonji warszawskiej.

15.30 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

16.40 Muzyka lekka.

16.40 Odczyt dla kobiet.

16.55 Transmisja z Wilna. Soliści Benoni (bas) i A. Katz (wiolonczela).

18.00 Odczyt pt. „Zwycięstwo Jana Sobieskiego pod Parkanami w dniu 9 października 1683 r.“

18.20 Słuchowisko p. t. „Most“ pg. Szaniawskiego.

19.25 Odczyt aktualny.

20.00 Koncert w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota oraz Franciszka Plattówna (sopran).

22.10 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE  
Wiedeń (516)

21.00 Koncert (Uwertura „Nosiwoda“ Cherubinięgo, Koncert skrzypcowy Czajkowskiego, Mała suita Bizeta, Drobne utwory skrzypcowe).

Łondyn (356)

21.15 Koncert (Uwertura „Śpiewacy norymberscy“ Wagnera, Symfonia D-dur Haydna, Koncert skrzypcowy Mozarta).

Rzym (441)

20.45 Opera Catalanięgo „La Wally“.

Bukareszt (394)

20.20 Koncert (Uwertura „Leonora Nr. 3“ Beethovena, Koncert na 2 fortepiany C-dur Bacha).

21.15 Symfonia Nr. 4 Schumana

Sztokholm (435)

20.00 Recital skrzypcowy (Chaconne Vivaldięgo, Koncert E-moll Mendelssohna, Sonata C-moll Grięga).

## GRAND-KINO

Trzeci tydzień rekordowego powodzenia

Celem udostępnienia najszerszym warstwom obejrzenia tego arcydzieła **ceny zostały obniżone!**

## Dzieje Grzechu

pg. powieści

STEFANA ŻEROMSKIEGO

Obsada: **Lubięska, Samborski, Junosza-Stepowski** i inni.

**Chór Dana.**

Początek o g. 12-ej

JEDNODNIOWA WYCIECZKA DO WARSZAWY W NIEDZIELĘ.

Odjazd z dw. Kaliskiego o godz. 8-ej dano, wyjazd z Warszawy o godz. 23.05. Przejazd w obie strony zł. 10.—

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc bilety nabywać należy jak najwcześniej w biurze Wagons-Lits Cook (Piotrkowska 64) włącznie dziś do godz. 20-ej.

DANCING BRIDŻ W ŁKS.

Sekeja towarzyska ŁKS. zachęca powołaniem inauguracyjnego wieczorku bridżowego, organizuje w sobotę, dnia 14 bm. dancing bridż w lokalu klubu — Piotrkowska 174 dla członków i wprowadzonych gości. Początek wieczorku o godz. 19 min. 30.



## Zjazd weteranów LKS-u

W związku z jubileuszem 25-letnia LKS odbędzie się w sobotę, dnia 21 b. m. w lokalu klubu przy ul. Piotrkowskiej 174, zjazd weteranów klubu t. j. wszystkich byłych członków, którzy należeli do LKS od jego zaczątków i przychylni się do jego rozwoju. Z okazji zjazdu odbędzie się bankiet.

## Dzisiejsze próby do POS.

W dniu dzisiejszym próby do państwowej odznaki sportowej przeprowadza ośrodek wychowania fizycznego przy DOK IV od godz. 16-ej na boisku DOK (dla panów).

## Brzydko postąpił AZS

Komitet jubileuszowy LKS u zwrócił się do warszawskiego AZS o zezwolenie zawodnikowi Kostrzewskiemu na startowanie w Łodzi w programie imprezy lekkoatletycznej, organizowanej w dniu jubileuszu (22 b. m.). Stanisław Kostrzewski, jeden z najlepszych lekkoatletów polskich, jest — jak wiadomo — łodzianinem i wychowankiem LKS, w którego barwach odnosił pierwsze sukcesy. Pomińmy to, warszawski AZS postawił za przyjazd Kostrzewskiego do Łodzi tak wygórowane warunki, że organizatorzy postanowili zrezygnować z udziału swego b. wychowanka w jubileuszu.

## Dwa protesty w jednej sprawie

Jak już donosiliśmy trzecie spotkanie Naprzód — Śmigły zostało przez Wydział gier PZPN unieważnione wskutek protokołu sędziowskiego. W związku z tem dowiadujemy się, iż Śmigły od decyzji tej odwołał się telegraficznie do zarządu PZPN.

W ten sposób władze piłkarskie znajdują się w posiadaniu dwóch protestów, bowiem Naprzód niezwłocznie po meczu zaprotestował przeciwko jego weryfikacji. Sprawy te rozpatrywane będą na najbliższym posiedzeniu PZPN, które odbędzie się w dniu 16 b. m.

## Pociąg popularny do Warszawy na mecz Polska--Czechosłowacja

Sensacyjny międzypaństwowy mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo świata pomiędzy Polską i Czechosłowacją, który odbędzie się 15 b. m. w Warszawie poruszył całą opinię sportową Polski.

Dzięki staraniom Łódzkiego oddziału Wagons - Lits Cook zostaje uruchomiony specjalny pociąg popularny do Warszawy. Cena za przejazd łącznie z biletem wejścia na mecz wynosi zaledwie zł. 10.—.

Wyjazd z Łodzi nastąpi w niedzielę, z dw. Kaliskiego o godz. 8 rano, a wyjazd z Warszawy o godz. 23.05.

Mecz odbędzie się na pięknym stadionie Legji o godz. 12.30 w południe. Organizatorzy wycieczki czynią starania w sprawie uzyskania zniżek do teatrów i rewji warszawskich.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc organizatorzy zamykają dziś wieczorem o godz. 8-ej bezwzględnie dalsze zapisy.

**Myjcie owoce, które są często pokryte zarazkami — unikniecie tyfusu brzuszego.**

# Czesi grają tylko jeden mecz Doskonałych zawodowców ujrzymy w Warszawie

## Dziś załączamy kupon Nr. 3. — Termin składania odpowiedzi upływa w sobotę o godz. 18-ej

Z chwilą, gdy sprawa meczu piłkarskiego Polska — Czechosłowacja stała się aktualną, zapobiegliwy okręg krakowski natychmiast podjął starania, by pozyskać zespół czeski na rozegranie meczu w Krakowie. Projektowano, ażeby czesi w drodze powrotnej do kraju rozegrali mecz Kraków — Praga.

Tymczasem propozycja ta nie doszła do skutku, to też niedzielne spotkanie w Warszawie będzie jedyną okazją oglądania najlepszej jedenastki czeskich zawodowców, która w normalnych warunkach zagrałaby u nas tylko za bardzo so-witem wynagrodzeniem.

Tym razem, ponieważ jest to mecz o mistrzostwo świata, czechom bardzo zależy na wygranej, to też siłą rzeczy muszą wystawić swój najlepszy skład. Ewentualna porażka byłaby dla nich wielką kompromitacją, a dobra opinia, jaką się cieszy piłkarstwo czechosłowackie, poważnie nadszarpnięte.

Wszystko przemawia więc za tem, iż czesi nie mogą lekceważyć niedzielnego meczu i będą grali na zabój. Opinia cze-

ska, z nie mniejszą niecierpliwością niż u nas w kraju, oczekuje wiadomości o wyniku zawodów. Zainteresowanie tym meczem jest tam tak wielkie, iż nie bacząc na olbrzymie koszty radio czechosłowackie postanowiło transmitować na wszystkie swe rozgłośnie całkowity przebieg zawodów, by w ten sposób jaknajprędzej i najdokładniej poinformować słuchaczy o końcowym wyniku.

Redakcja

„Głosu Porannego“

w dalszym ciągu rozpisanego konkursu na trafne odgadnięcie wyniku niedzielnych zawodów załącza dziś trzeci i ostatni kupon, który uczestnicy konkursu, wraz z poprzednimi dwoma kuponami winni wyjąć i, po wpisaniu w nich odpowiedzi na zadane pytania, wrzucić w kopercie do skrzynki „Głosu Porannego“.

Jako termin zgłaszania odpowiedzi wyznaczaliśmy sobotę godzinę 12 w południe, ze względu jednak na wielkie zainteresowanie, jakie konkurs sportowy

„Głosu Porannego“

wywołał wśród sportowców Łódzkich przedłużamy termin zgłaszania odpowiedzi do godziny 18, pragnąc w ten sposób dać możność również i tym, którzy pracują zawodowo złożenia w terminie kuponów.

Zaznaczamy jednak, iż punktualnie o godz. 18 skrzynki redakcyjne

„Głosu Porannego“

przy ul. Piotrkowskiej 101 zostaną opróżnione i spóźnione odpowiedzi w żadnym wypadku uwzględniane nie będą. A

więc pamiętajcie: tylko do soboty do godziny 18 można nadsyłać odpowiedzi.

Przypominamy, iż „Głos Poranny“ przeznaczył dla uczestników konkursu 3 nagrody.

I nagroda: Bezpłatny przejazd do Krakowa i zpowrotem na mecz ligowy Cracovia — LKS. i wejście na boisko.

II nagroda: Bezpłatny przejazd do Krakowa i zpowrotem na mecz ligowy Cracovia — LKS.

III nagroda: Dwa bilety wejścia do jednego z kin Łódzkich.

## KONKURS SPORTOWY „GŁOSU PORANNEGO“

Kupon Nr. 3

Mecz piłkarski Polska—Czechosłowacja

wygra \_\_\_\_\_  
w stosunku \_\_\_\_\_ do przerwy \_\_\_\_\_  
Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Adres \_\_\_\_\_

## Wspaniałe imprezy bokserskie zapowiada nam Union-Touring

Sekcja pięściarska Union - Touring, rozpoczynając tegoroczny sezon opracowała już program spotkań, przyczem znaczną ilość terminów zarezerwowano na mecze z drużynami zagranicznymi. Union-Touring dąży w ten sposób do zorganizowania pełnowartościowych imprez bokserskich o charakterze międzynarodowym, któreby odbywały się systematycznie w Łodzi.

W programie tym przewidziane są pierwsze spotkania już w listopadzie. Łódź mają odwiedzić po raz pierwszy bokserzy węgiersey. W grudniu Union - Touring zapowiada nam start austriaków, w styczniu — bawarczyków i w lutym — zgótuje nam największą sensację. Będzie nią kombinowany

zespół klubów Nemzeti i Eisenbahner Sportklub w Budapeszcie. Wystąpi on w Łodzi we wtorek, dn. 7 listopada. Zawody odbędą się w sali filharmonji.

Skład drużyny węgierskiej przedstawia się następująco: Waga musza Enekes II, waga kogucia: Kubanyi, waga piórkowa: Enekes I (mistrz olimpijski), waga lekka: Schabodos, waga półśrednia: Pogany, waga średnia: Farkas, waga półciężka. Simo i waga ciężka Nagy.

O ileby Union - Touringowi udało się zamierzenia swe wprowadzić w czyn, tegoroczny sezon pięściarski Łodzi nie będzie miał w sobie równych.

## Lista Tildena

nie uwzględni Kożeluha

Do bawiącego w Paryżu Tildena zwrócił się jeden z dziennikarzy francuskich i poprosił go o ułożenie listy najlepszych tenisistów świata, zarówno zawodowców, jak i amatorów. Tilden, po głębszym namyśle przedstawił mu swą listę, przyczem sam siebie umieścił na drugim miejscu za Crawfordem. Nie ulega kwestji, iż uczynił to przez skromność. Według Tildena lista najlepszych 10 tenisistów świata zarówno zawodowców, jak i amatorów przedstawia się następująco:

1. Crawford (Australja), 2. Tilden (Ameryka), 3. Nüsslein (Niemcy), 4. Perry (Anglja), 5. Cochet (Francja), 6. Austin (Anglja), 7. Satoh (Japonja), 8. Plaa (Francja), 9. Shields (Ameryka), 10. Barnes (Ameryka).

Uderza tu przede wszystkim brak doskonałego Kożeluha. Czyżby „Big Bill“ zapomniiał o nim? Trudno przypuszczać, by najlepszy znawca tenisu na kontynencie nie doceniał umiejętności czeskiego zawodowca.

## Warta i Jagiellonia najlepszymi klubami lekkoatletycznymi

Punktacja lekkoatletycznych meczów mistrzostw Polski za rok 1933 przedstawia się, jak następuje:

1. Warta 193 pkt. 2. Jagiellonia 159 pkt. 3. AZS (Warszawa) 94 pkt. 4. Polonia (Warszawa) 62 pkt. 5. Pogoń (Lwów) 43 pkt. 6. Pogoń (Katowice) 39 pkt. 7. Stadjon 38 pkt. 8. Legja (Warszawa) 37 pkt. 9. Sokół (Bydgoszcz) 30 pkt. 10. 3 p. sap. 28 pkt. Na dalszych miejscach figurują Cracovia, Sokół (Wilno), AZS (Poznań), Sokół (Poznań), Pocztowy K. S. Strzelec (Warszawa), LKS, Sokół (Lwów) i Strzelec (Łódź).

Po trzech latach walk o nagrodę inż. Znajdowskiego punktacja

czolowych klubów przedstawia się następująco:

Warta 447, AZS (Warszawa) 366 pkt. Polonia 345 pkt. Jagiellonia 197 pkt. 3 p. sap. 147 pkt. Cracovia 143 pkt. Warszawianka 112 pkt. Pogoń Iwowska 108 pkt. Stadjon 99 pkt. Legja 86 pkt. Sokół bydgoski 65 pkt. AZS (Poznań) 52 pkt. i Sokół (Lwów) 51 pkt.

Punktacja ta potwierdza dominujące stanowisko lekkoatletów Warty poznańskiej, wskazując jednocześnie na olbrzymi postęp Jagiellonii. Rola klubów stołecznych w lekkiej atletyce maleje z roku na rok i do głosu dochodzi prowincja.

Rekordowy sukces warszawskiego teatru Ateneum i mistrzowska kreacja STEFANA JARACZA. — Arcydzieło Elmara Rice'a przeniesione na ekran

# ULIGA

reżyserji mistrza nad mistrze  
**Kinga Vidora**  
W roli gł. **Sylvia Sidney**  
Wkrótce w Lunie

**„PALACE“**

Dziś poraz ostatni!  
Dziś początek o g. 12-ej

**Pocafunek przed lustrem**

Nadprogramy: Najnowszy tygodnik dźwiękowy Fox'a.



**Amerykański dumping zbożowy**

Charakterystyczne na światowym rynku zbożowym w ubiegłym miesiącu było wahanie cen. Ogólnie panuje bardzo nerwowy nastrój, ponieważ brak jeszcze wyjaśnienia co do planów inflacyjnych Ameryki. Spekulacja zachowuje największą rezerwę, czego nie zmieniły nawet częste wahania dolara. Niekorzystne wyniki zbiorów w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie wywołały poprawę tylko na bardzo krótki okres, ponieważ staje się coraz jaśniejszym, że nagromadzone zapasy (przeszło 17 milionów ton) tych dwóch pól - amerykańskich krajów nie znajdują w dalszym ciągu odbiorców. Rząd amerykański już urzeczywistnił swoje plany w sprawie podjęcia dumpingu pszenicy. Przy pomocy organizacji rolniczej, założono towarzystwo eksportowe dla zboża, które wywiezie okragło 35 milionów buszli po cenach dumpingowych i ulokuje je w Chinach, Japonii, na Filipinach, w Irlandii, Hiszpanii i Portugalii. Co do zbiorów argentyńskich wiadomości są niekorzystne, ponieważ przez przeszło 3 miesiące nie padały deszcze, a mrozy zimowe wyrządziły w tym roku znaczne spustoszenia. Widoczne za pasy pszenicy na świecie dochodzą obecnie do 60 milionów kwintali wobec 35 milionów przed rokiem.

W ciągu miesiąca września europejskie kraje zakupywały wielkie ilości. Według ostatniego sprawozdania międzynarodowego instytutu rolniczego w Rzymie ogólna ilość europejskich zbiorów pszenicy osiąga 43.2 miliony ton wobec 40 i pół miliona w roku zeszłym. Państwa zachodnie importowały w ostatnim czasie większe ilości i zwraca się, że w przeciwieństwie do poprzednich lat większa część zapotrzebowania importowego została zamiast w drugiej połowie kampanii zbożowej już teraz pokryta. Wiadomości z pld. europejskich krajów naogół potwierdzają oczekiwania pokładane na wielkie zbiory. Wyjątek stanowi tylko Rumunia, której zbiory pszenicy są niezadowolające i dlatego nie będzie pewnie dysponowała nadwyżką dla wywozu. Węgry dokonają już transakcji kompensacyjnych na 6 milionów kwintali pszenicy i starają się o dokonanie dalszych podobnych transakcji. Zbiory rekordowe w Czechosłowacji doprowadziły do kryzysu tak, że rząd zmuszony jest przyjąć z pomocą. Nowa ustawa przewiduje spis zapasów zboża na 1 października, 1 stycznia, 1 kwietnia i 1 czerwca każdego roku. Wiadomości o nowych zbiorach w Rosji opiewają korzystnie i sądzą, że zeszłoroczna ilość eksportowa wynosząca 400.000 ton w tym roku będzie podwyższona na 800.000.

Na rynku krajowym sytuacja w ciągu miesiąca września była niejednorodna. Ceny nie wykazywały poważniejszych wahań, a raczej utrzymywały, *sta* mimo, że naskutek pogody i z tem związanych robót polnych podaż była nieznaczna. O ile chodzi o pszenicę cena jej wykazała w drugiej połowie miesiąca pewną niższą spowodowaną zmniejszeniem się konsumpcji w tym okresie, wzgl. nasyceniem rynku mąką pszenną przed świętami żydowskimi. Tendencję zwykłą wykazywał owies naskutek rozpoczęcia zakupów przez intendenturę wojskową. Przy końcu miesiąca nastąpiło zmniejszenie obrotów, które potrwa prawdopodobnie aż do połowy października, t. j. do zakończenia świąt żydowskich. Poważniejszych transakcji zbożem dokonywano do Gdańska. Na rynku mącznym sytuacja przedstawia się analogicznie do sytuacji na rynku zbożowym. Otręby, które i w miesiącach letnich wykazywały znaczny zbył, w dalszym ciągu są przedmiotem poważniejszych obrotów.

(ms)

**Warszawa-Berlin-Łódź**

**Rokowania gospodarcze z Niemcami rozpoczęte w Warszawie zagrażają interesom włókiennictwa polskiego**

Przed dwoma dniami podjęte zostały w Warszawie po 8 latach wojny celnej rokowania gospodarcze polsko-niemieckie. Zdajemy sobie dokładnie sprawę z konieczności normalnego współżycia gospodarczego najbliższych naszych sąsiadów. Dlatego też przez długi okres czasu na łamach „Głosu Porannego” wysuwaliśmy sprawę zaściśnienia stosunków gospodarczych z Rosją sowiecką, a czyniliśmy to nawet wówczas, gdy sprawa ta ze względów politycznych nie była zbyt popularna. Analogicznie sprawa przedstawia się w zasadzie z Niemcami, ale tylko w zasadzie. W istocie bowiem, zdajemy sobie dokładnie sprawę z faktu iż Niemcy przegrały wojnę celną z Polską możemy rzecz całą traktować na chłodno i porozumienie gospodarcze z Rzeszą zawrzeć tylko w takich warunkach, które całkowicie odpowiadają potrzebom i postulatam życia gospodarczego Polski.

Ograniczając się do zaznaczenia naszego stanowiska w tej sprawie, pragniemy tu poruszyć zagadnienie rokowań gospodarczych z Niemcami, na jednym tylko odcinku, szczególnie nas interesującym, t. j. na odcinku włókiennictwa.

Już w roku 1925 w okresie rokowań traktatowych przedstawiciele przemysłu włókiennego powoływani byli przez

czynniki rządowe do sprecyzowania swego stanowiska w odniesieniu do żądań celnych, wysuwanych przez Niemcy w zakresie włókiennictwa. Na skutek przedłożenia sfer gospodarczych Łodzi stanowisko przemysłu włókiennego oraz czynników rządowych doznało całkowitego uzgodnienia.

Lata następne przyniosły częściową zmianę w stanowisku Niemiec, które w nader licznych żądaniach ulg taryfowo-celnych, w zakresie włókiennictwa ograniczyły się do niewielu stosunkowo pozycji. Żądania te obejmujące główne wyroby przemysłu bawełnianego i wełnianego stwarzały więc pozory, że interesy polskiego przemysłu włókiennego nie są z tej strony zagrożone. W rzeczywistości jednak rzecz miała się inaczej. Nie żądając bowiem ulg na główne wyroby tkackie, Niemcy jednak zażądały ich w takiej mierze i ilości, w stosunku do gotowych wyrobów bieliznianych i odzieżowych, że w tej drodze bardzo poważnie zaatakowali również i interesy przemysłu włókiennego. Bezpośrednio żądaniami niżkowymi dotknięte były najbardziej: wata, przędza wełniana, plusz bawełniany, liny, powrozy, sznury i sznurki, tkaniny lniane, nie bawełniane i jedwabne, wy-

roby z jedwabiu szlucznego, sukno meblowe oraz wyroby dziane.

Przemysł włókienniczy wobec tych żądań zajął stanowisko negatywne, mając wszelką podstawę do uznania ich za nadmiernie wygórowane i nieuzasadnione. Główny atak ze strony niemieckiej na przemysł włókienniczy prowadzony był nie bezpośrednio przez żądanie niżek na wyroby włókniste, lecz niejako ruchem flankowym oskrzydlałym, po średnio, w drodze przez dalszy ostatni produkt końcowy, t. j. gotową bieliznę i odzież. Sfinalizowanie całokształtu tych zagadnień znalazło wreszcie swój wyraz w traktacie handlowym polsko-niemieckim, podpisanym 17 marca 1932 roku. Jak wiadomo umowa ta nie została ratyfikowana przez parlament Rzeszy. W traktacie tym Niemcy uzyskały dość poważne kontyngenty roczne na towary włókiennicze zakazane do przywozu na polskim obszarze celnym. Kontyngenty te przedstawiały się następująco: tkaniny bawełniane bielone — 700 kwintali, tkaniny meblowe 200 kwintali, tkaniny bawełniane merce ryzowane — 2.000, aksamit, plusz i t. d. — 480, tkaniny lniane — 300, tkaniny jedwabne — 100, tkaniny półjedwabne — 150, kaszmir — 30, dywany — 550, wyroby rzdziane

— 220, wyroby szmuklerskie — 35, wyroby firankowe — 45, koronki i hafty — 60, tkaniny i tiul — 70.

Poruszając całokształt zagadnień, związanych ze stosunkami gospodarczymi polsko-niemieckimi na odcinku włókiennictwa, czynimy to w głębokiej trosce o losy tej wielkiej gałęzi produkcji w związku z podjętymi rokowaniami.

Pozwalamy sobie na tem miejscu wyrazić głębokie przeświadczenie, że czynniki rządowe zechcą w rokowaniach wziąć pod uwagę doniosłą rolę jaką w strukturze gospodarstwa polskiego odgrywa przemysł włókienniczy. Dając zatrudnienie prawie jednej trzeciej wszystkich robotników zatrudnionych w poszczególnych gałęziach przemysłu polskiego i pokrywając olbrzymie potrzeby rynku wewnętrznego oraz forsując przy wielkim nakładzie wysiłków wywóz zagranicę — dał przemysł włókienniczy w okresie 15 lat istnienia państwa poważny dowód swej niespożytej żywotności.

Zdajemy sobie z drugiej strony dokładnie sprawę z konieczności obrony interesów rolnictwa polskiego i zapewnienia mu zwiększonego zbytu na rynku niemieckim.

Wolno nam jednak wyrazić nadzieję, że uwzględnienie przez Niemcy postulatów polskich w dziedzinie zwiększenia polskiego eksportu hodowlanego i rolnego do Rzeszy nie zostanie skompensowane olbrzymimi ustępstwami w zakresie niemieckiego importu przemysłowego na rynek polski.

Uwzględnić bowiem należy olbrzymi rozwój przemysłu włókienniczego w okresie ostatnich lat po wybuchu wojny celnej z Niemcami. Szczególniej przemysł pończoszniczy i konfekcyjny rozwinął się bardzo poważnie i uwzględnienie zbyt daleko idących żądań niemieckich w zakresie importu włókienniczego do Polski — uderzyłoby nie tylko w nasz przemysł odzieżowy, lecz również i pośrednio w wytwórczość włókiennictwa.

Jeśli czynniki miarodajne zechcą docenić istotną rolę Łodzi w całokształcie interesów gospodarstwa polskiego, czemu dał wyraz przed paru dniami w czasie swego pobytu w naszym mieście prezes B. G. Kgen. dr. Górecki — wówczas obawy, żywione przez sfery gospodarcze Łodzi zostaną rozwiązane i groźne niebezpieczeństwo zalewu Polski przez niemiecki import włókienniczy zostanie usunięte.

Mieczysław Koltoński.

**Fuzja niemieckich fabryk rękawiczek**

Donoszą z Berlina, że istniejąca od lat 50 fabryka rękawiczek Bracia Becker w Kamienicy sfuzjonowała się z fabryką pończoch Edward Becker Synowie w Kamienicy — Jahnsdorf. Nowe przedsiębiorstwo nosi firmę Bracia Becker — Edward Becker Synowie S. A. Kapitał akcyjny firmy sfuzjonowanej podniesiony został do 1.4 milionów mk.

**Wykończalnia jedwabiu w Rudzie**

przyjmuje do wykończenia towary od wszystkich firm

W dniu 10 b. m. odbyło się w izbie przemysłowo-handlowej posiedzenie komisji polityki gospodarczej z udziałem przedstawicieli zrzeszenia polskich fabryk materiałów jedwabnych oraz przedstawicieli stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi, w sprawie „Pierwszej wykończalni i farbiarni na Rokiciu”.

Na wstępie posiedzenia, przedstawiciele zrzeszenia polskich fabryk materiałów jedwabnych oświadczyli, że „Pierwsza wykończalnia” przyjmuje już towary od wszystkich bez wyjątku firm do wykończenia, jednakże zrzeszenie

w żaden sposób nie może zrezygnować z opłaty, jaką pobiera od nieczłonków zrzeszenia w wysokości 60 groszy. Kwestja ta była przedmiotem gorącej dyskusji, w toku której przedstawiciele stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego z całą stanowczością przeciwstawili się temu żądaniu, stwierdzając, iż posunięcie tego rodzaju nie ma absolutnie żadnych podstaw oraz uzasadnienia zarówno prawnego jak i moralnego. Zdaniem przedstawicieli stowarzyszenia, członkowie jego i tak płacą za wykończenie ceny o 10 procent wyższe, aniżeli członkowie zrzesze-

nia polskich fabryk materiałów jedwabnych, nie korzystają bowiem z 10-procentowego rabatu, jaki ci ostatni od „Pierwszej” otrzymują, mowy więc być nie może o tem, by członkowie stowarzyszenia opłacać mieli jeszcze jakiś haracz.

Poszczególni mówcy, w skład komisji wchodzący wypowiedzieli się za stanowiskiem przedstawicieli stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego.

**1.301.056 złotych  
Eksport konfekcji i koszul**

We wrześniu eksport konfekcji z Łodzi przedstawiał się następująco: wywieziono odzieży czesankowej 2025 kg. za zł. 33.829, odzieży damskiej i dziecięcej 19808 kg. za zł. 196.071, ubrań kompletnych 11745 kg. za zł. 106.178, marynarek 8.142 kg. za zł. 55.270, kamizelki 1245 kg. za zł. 7.655, spodni 107.133 kg. za zł. 489.113, odzieży innej 48.041 kg. za zł. 242.893, płaszczy 24937 kg. za zł. 170.046.

Ogółem eksport konfekcji we wrześniu wyniósł 223.076 kg. za zł. 1.31.056.

Zaznaczyć należy, że eksport koszul, prócz konfekcji we wrześniu wyniósł 26.238 kg. za zł. 255.414.—

**Upadłość bankowa w Niemczech**

Donoszą z Berlina, że zawiesiła tam wypłaty znana firma bankowa Herrmann, Straus & Co. Przeciwno firmie tej zostało wszczęte bezwzględne postępowanie upadłościowe.

**Zupełna cisza**

na rynku dolarowym w Łodzi

Z powodu zbliżających się świąt żydowskich, na rynku dolara w dniu wczorajszym ruch był bardzo słaby. Pożaż dolarów była minimalna, tak, że transakcje zawierano w rzadkich wypadkach i na minimalne sumy.

Bank Polski pozostawił kurs dolara bez zmiany, płacąc za banknoty zł. 5.80, za czekki zł. 5.83. Podaż dolarów w Banku Polskim była również słaba. Za funty angielskie Bank płacił zł. 27.36 i tutaj podaż była słaba.

W obrotach prywatnych dolar w ciągu całego dnia wczorajszego kształtował się w granicach od zł. 5.85 do zł. 5.80 przy tendencji całkowicie u-

irzymanej z odcieniem nieco mocniejszej. Na wzmocnienie tendencji wpłynął w pewnej mierze brak podaży, co sfery zainteresowane łomaczą przewidywaniami posiadaczy dolarów, iż mogą one w dalszym ciągu pójść w górę.

Jak zaznaczyliśmy popyt był tutaj również bardzo słaby, tak, że ruch w porównaniu z dniem przedwczorajszym był znacznie mniejszy.

Dolary złote notowano w dalszym ciągu pod znakiem tendencji słabej w granicach od zł. 9 do zł. 8.95.

Funty angielskie w obrotach prywatnych kształtowały się od zł. 27.60 do zł. 27.5z przy tendencji nieco słabszej. (ag)



## Dużo Pani zaoszczędzi

jeżeli używać będzie **najlepszego** proszku do pieczenia. Dlatego polecają Panie domu stale **Dra Oetkera proszek do pieczenia** jako bezwzględnie niezawodny. Jeżeli Pani piecze na proszku Dra Oetkera „Backin” podług znanych Oetkera receptów, pieczywo udać się musi. — Przy zakupie zważać należy na nazwę „Dr. Oetker” oraz znak ochronny „Jasna Głowa”.

*Backin*



Żądajcie w składach kolonialnych bezpłatnie znanych książeczek z przepisami Dra Oetkera. W razie wyczerpania wysła bezpośrednio

**Dr. A. Oetker, Oliva.**

## Rynek pieniężno-towarowy

### Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja była dla dewiz mocniejsza, zwłaszcza dla waluty angielskiej i amerykańskiej. Zapotrzebowanie na dewizy nieco zwiększone. Notowano: Holandia 359,75, Londyn 27,61 — 27,62 (plus 8), Nowy Jork 5,92 (plus 7), wypłata telegraficzna na Nowy Jork 5,98 (plus 7), Paryż 34,91,50, Szwajcarya 172,82 (— 4), Włochy 46,84 (plus 1); w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 212,45 (— 5). W obrotach prywatnych marka niemiecka 211 (— 25), szyling austriacki 29, funt angielski w gotówce 27,60, korona czeska 25,15, frank francuski 34,90, dolar gotówkowy 5,89 (plus 8), dolar złoty 8,97, rubel złoty 4,67, rubel srebrny 1,34, bilon 0,64, Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,80, kurs międzynarodowy dolara gotówkowego kształtuje się na poziomie 5,89.

### AKCJE.

Na rynku akcyjnym tendencja dla papierów dywidendowych była słaba, przy obrotach ograniczonych Notowano: Bank Polski 81 — 80,50 (— 100), Starachowice 8,75 (— 25); transakcje dokonane a nie notowano akcjami Lilpopa po kursie 13,50.

### PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja przeważała mocniejsza, zwłaszcza dla papierów w walucie amerykańskiej. Jednak wobec braku zaoferowania, większych transakcji tymi papierami nie zawierano. Notowano: 3 proc. pożyczka premj. budowlana 38,65 (plus 15); 4 proc. pożyczka premjowa dolarowa 48,65 (— 10), 4 proc. inwestycyjna 104 (plus 100), 5 proc. kolejowa 44 (plus 20), 6 proc. dolarowa 58 (plus 50), 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 51,88 — 52,25 (plus 50), odcinki po 500 dolarów 52,75 (plus 25), listy zastawne i obligacje banków państwowych — bez zmiany. 4 i pół proc. listy ziemskie 43,30 — 43,25 (— 25), 5 proc. Warszawy 56,75 (— 25), 8 proc. Warszawy 44,25 (plus 50), 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 emisje 41 — 41,50 (plus 150). Za 7 proc. pożyczkę śląską chciano płacić 43,75, za 7 proc. warszawską dolarową 43,50, za 8 proc. dillonowską 68,50, za 5 proc. państwową rentę ziemską — 49.

### Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	tranz.	sprz.	kupno
Dolary	5,78		
Dolarówka	48,25	—	48,75
Inwestycyjna	103,—		
Stabilizac.	51,25		
5 proc. listy zast.			
m. Łodzi	52,—		
Bank Polski	81,50	80,50	

Tendencja utrzymana.

### NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

loco 9,95 październik 9,29 listopad 9,37 grudzień 9,41 — 9,42 styczeń 9,47 luty 9,56 marzec 9,65 — 9,66 kwiecień 9,72 maj 9,80 czerwiec 9,87 lipiec 9,95.

### Dlaczego używam PUDRU TOKALON na Piance Kremowej



Nos mi się nigdy nie blizczy



Puder Tokalon przylega pomimo deszczu i wiatru

W znakomitym paryskim Pudrze Tokalon najczystsza Pianka Kremowa jest zbita na pianę leką jak piórko i zmieszana z najcenniejszym przesianym pudrem.



### Trzy i pół morgi

ornej ziemi w Rogach do wydzierżawienia. Wiadomość tel. 163-50.

### NOWY ORLEAN

loco 9,26 październik 9,25 grudzień 9,41 styczeń 9,47—9,48 marzec 9,66 maj 9,81 lipiec 9,97

### LIVERPOOL

październik 5,25 listopad 5,24 grudzień 5,25 styczeń 5,27 luty 5,29 marzec 5,31 kwiecień 5,33 czerwiec 5,36 lipiec 5,38 sierpień 5,39 wrzesień 5,41 październik 5,42.

Egipska: loco 7,21 październik 6,79 listopad 6,90 styczeń 6,98 marzec 7,07 maj 7,15 czerwiec 7,23 lipiec 7,28.

Upper: loco 6,26 październik 5,97 listopad 6,01 styczeń 6,02 marzec 6,07 maj 6,14 czerwiec 6,20 lipiec 6,20

### BREMA

loco 10,83 grudzień 10,51 styczeń 10,60 marzec 10,77 maj 10,96 lipiec 11,03.

### ALEKSANDRIA

Sakkelariddis: listopad 12,77 styczeń 13,13 marzec 13,53 maj 13,89.

Ashmouni: październik 10,26 grudzień 10,34 luty 10,51 kwiecień 10,79 czerwiec 11,01.

### Do akt. Nr. Km. 989 | 1933 Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 3 Wacław Koszelik zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczanńskiej 65 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 24 października 1933 r. o g. 12-iej w Łodzi przy ul. Kilińskiego 132 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu dębowego, zegara, biurka amerykań., szafy, biblioteki oszacowanych na łączną sumę zł. 550 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 7.10.33 r. Komornik Wacław Koszelik

### Institut de Beauté

M-me B. KRYSZEK został przeniesiony na ul. Traugutta 12 front, 1 p., tel. 123-80.

## METRO

Przejazd 2

Na I seans ceny miejsc 54 gr. i 85 gr., następne: III — 85, II — 1,10, I — 1,30.

## ADRIA

Główna 1

Na I seans ceny miejsc 54 gr. i 85 gr., następne: III — 54, II — 85, I — 1,09.

Schowajcie swoje smutki

## ŁÓDZKA SZKOŁA MUZYCZNA

(Zatwierdzona przez Ministerstwo W. R. i O. P.)

KIEROWNICTWO ARTYSTYCZNE: ZBIGNIEW DRZEWIECKI

(prof. Konserwatorium Państwowego w Warszawie)

KLASA FORTEPIANOWA:

I. GYZYN

Zofia CHEJFEC-LEJZEROWICZOWA

KLASA SKRZYPCOWA:

Prof. G. BAUMGARTEN

Przedmioty teoretyczne: zasady, solfeggio, harmonja i inne.

Zapisy od 10—12 i od 4—6 pp.

ul. Radwańska nr. 4, m. 11. Tel. 248-92.

Warunki dostępne.

Dla niezamożnych ulgi.

## PRZEDSZKOLE

Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi, Pomorska 46—48, telef. 106-64

Zawiadamiamy, iż w gmachu własnym przy ul. Pomorskiej 46—48 otworzyliśmy **WZOROWE PRZEDSZKOLE**

dla dzieci obojga płci w wieku 3—6 lat. — Przedszkolem kieruje wybitna siła fachowa. — Opłata wynosi 12 zł. miesięcznie. Zapisy przyjmuje kancelarja Gimnazjum, Pomorska 46, w godz. 8—2 i 5—7

Z dniem 1 listopada zostaje otwarte w Łodzi przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 107

### Przedszkole i I. Oddział Szkoły Powszechnej

pod fachowem kierownictwem Alicji Langrod-Kellowej, z zastosowaniem ostatnich metod pedagogiki współczesnej. — Przyjmuje się dzieci trudne. — Przy pogodzie nauka odbywa się w ogrodzie.

Informacje i zapisy codziennie od 5 — 7 pop.

Do akt. Nr. Km. 1351, 1435—1437, 1708/33 269, 469/32

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2 zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1050 UPC. ogłasza, że w dniu 20 października 1933 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Targowej 61 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Oskara Kona i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 26.090— Łódź, 2.10. 1933 r. Komornik (-) Harasimowicz

### Do akt. Nr. Km. 1237 | 1933 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 3 Wacław Koszelik zam. w Łodzi, przy ul. Wólczanńskiej 163 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 października r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Kilińskiego 86 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w a mian.: pianina czarne-go f-my Albin Schneider oszacowanych na łączną sumę zł. 555 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 11.10.33 r. Komornik (-) Wacław Koszelik

### GABINET

### FIZYKALNEJ TERAPII przy Tow. „LINAS HACEDEK”

w Łodzi, Cegielniana 17 Tel. 115-11.

Naświetlania po cenach przystępnych Dżatermja zł. 2,50, Kwartcowa lampa zł. 1.—, Kąpiele elektryczne zł. 2.—, Sollux — zł. 2.—.

Gabinet czynny od 11—1 i od 4—6 i jest pod nadzorem stałe ordynującego lekarza.

## „HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, waf. odcie w zakres czyszczenia szyb, froterowania, cyklinowania i drutotantia posadzek. Sprzątanie blat i młeskań Geny niskie. Tel. 103-47 (przyw.) Czynny do godz. 7-iej.

Do akt. Nr. Km. 1919 | 33

### Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11, zam. w Łodzi przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 20 października 1933 r. o godz. 14 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi, przy ulicy Gazowej 8 a mianowicie: różnych mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 800 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 10.10.33.

Komornik (-) Anisierowicz Sprawa M. Perelman p-ko Juljanowi Zajfertowi

Do akt. Nr. Km. 2721/33

### Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go zam. w Łodzi przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w d. 14 października 1933 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Skarbowej 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie: mebli, patefonu i aparatu radiowego oszacowanych na łączną sumę zł. 3200 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 19.10. 1933

Komornik Ludwik Hollas

Dziś i dni następnych! Poraz pierwszy w Łodzi

## FLIP

## i FLAP

## „Laurel i Hardy”

w najnowszej i najweselszej komedji produkcji 1933 | 34 pt.





**Stop!****Już jutro  
otwarcie słynnego****Cyrku Staniewskich****Stop!**

(Główny oddział) w Łodzi, przy ul. Ks. Biskupa Bandurskiego (ul. Św. Anny, róg Piotrkowskiej)

**PROSZEK z KOGUTKIEM**  
(MIGRENO-NERVOSIN)  
USUWA NAJUPORCZYWSZY  
**BÓL GŁOWY**  
MIGRENE, NEURALGIE  
**BÓLE ZĘBÓW**  
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA  
BÓLE ARTRETYCZNE,  
STAWOWE, KOSTNE i t.p.  
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI  
**TABLETEK**  
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW  
z **KOGUTKIEM**

**Gabinet Chirurgiczny**  
D-ra med.**J. Szreibera**

mieści się obecnie

**ul. NARUTOWICZA 9**

telef. 122-95

przyjmuje od 2-3 i od 7-8.30 w.

**CENY LECZNICOWE**

Lekarz-dentysta

**Anna LEWY**

mieszka obecnie

**Al. KOŚCIUSZKI 93**

TEL. 110-46.

**Ogłoszenie.**

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dn. 6 października 1933 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującym Iekowi Langnasowi i Natanowi Kaeowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 27 lipca 1933 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarem Sędziego Handlowego Markusa Halperna 4) zamianować kuratorem upadłości Emila Amstera, 5) oddać upadłych pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowność ruchomości i rzeczy upadłych, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości  
**Emil Amster**

Na mocy art. 476 i 478 K.H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 20 października 1933 r. o godz. 10 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz  
**Markus Halpern**

**OGŁOSZENIE.**

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Szulko Baumgarten na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 9 listopada 1933 r. o godzinie 9-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy  
adw. Adolf Markowicz  
Łódź, Sienkiewicza 6.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej zawiadamia, że zostaje zwołane na dzień 26 października 1933 r. o godz. 19-ej w pierwszym terminie, a o godz. 20-ej w drugim terminie w lokalu Zarządu Towarzystwa w Łodzi, przy ul. Gdańskiej pod Nr. 45

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) odczytanie protokołu z ostatniego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,
- 2) wybór nowych Władz Towarzystwa,
- 3) wolne wnioski.

O liczne i punktualne przybycie członków  
prosi  
**ZARZĄD**

**KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA**

WIELKI WYBÓR



**Wózków**  
dalecinnych

**Łóżek**  
metalowych

**Materaców**  
sprężynowych

**Wyżymaczyk**  
amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**  
**„DOBROPOL“** Łódź, Piotrkowska 73,  
TEL. 138-81, w podwórku.

Przy Instytucie Kosmetycznym **MIMAR**

Łódź **Narutowicza 9, tel. 122-09**  
została otworzona

**Szkoła Kosmetyczna**

Zatw. przez Ministerstwo (Dep. Śl. Zdr.)

Szczegółowy program oraz zapisy codziennie w kancelarii Szkoły od 12-1 i od 7-8

Dr. med.

**Aleksander KUMMANT****powrócił****ul. Skwerowa 4.****Gabinet chirurgiczny**  
Dr. med.**M. Kantora**został przeniesiony na  
**ul. Zieloną 5**

Tel. 112-22

Przyjm. od 1-3 i 6-8 w.  
**Ceny lecznicowe.**

Dr. med.

**St. PRAPORT**

ginekolog-urolog

Choroby kobiece i dróg

moczowych

przyjmuje od 4-8 wiecz.

**Gdańska 93, tel. 208-95****Dr. Neuman**

chirurg i ginekolog

przyjmuje od 12-1 i od 7-8.30

**Zachodnia 57,**

tel. 128-95.

Każdy spieszy po **2.000.000.- zł.**tylko do  
szczęśliwej  
KOLEKTURY**KURTA WYTRZYCA**Łódź, Piotrkowska 141, filija 11-go listopada 37-a  
Ciągnięcie 1-ej kl. już 19, 20, 21 i 23 b. m. Zamiejscowym  
wysyłamy losy odwrotną pocztą po wpłaceniu na P.K.O. 68.426

Dr. med.

**Niewiażski**Chor. weneryczne, skórne  
i moczopłciowe

**Andrzeja 5, telef. 159-40**  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w  
w niedziele i święta od 9-1

DR. MED.

**Eugeniusz Friedenberg**Specjalista chorób  
kobięcych i akuszerji

ordynuje od 11-12 w Szpitalu  
Ewangelickim, Północna 42  
i od 5-7 po poł. **NAWROT Nr. 7**  
Telefon Nr. 168-84.

Dr. med.

**Józef Izykson**spec. chor. uszu, gardła, nosa,  
wad wymowy i głosu**powrócił****Poludniowa 9, tel. 210-75**

przyjmuje 5-7 pp.

Dr. med.

**H. Bajchter**

Stomatolog

**powrócił****LECZNICA****ZGIERSKA 17**przyjmuje chorych we wszystkich  
specjalnościach

od 9-ej rano do 7-ej wieczór

**Porada 3 złote.****Ogłoszenia drobne****Kupno i sprzedaż.**

**ZŁOTO, SREBRO,**  
biżuterję i kwity lombardowe  
kupuje i płaci najwyższe ceny  
Magazyn jubilerski **I. Fijałko,**  
Piotrkowska 7.

**!! BRYLANTY !!**  
ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERIĘ,  
kwity lombardowe kupuje i płaci  
najwyższe ceny. Magazyn jubilerski  
**M. Mizes, Piotrkowska 30.**

**MASZYNA DO KOPJOWANIA**  
rozmiar „in folio“, w dobrym  
stanie, tanio do sprzedania, ul.  
Mielezarskiego 24, m. 5.

**Posady**

**POTRZEBNA**  
WYKWALIFIKOWANA gospo-  
dyni do wszystkiego. Samodzielne  
gotowanie. Zgłosić się Trau-  
gutta 5, m. 4. 690-3

**Różne**

ZGINEŁY 2 weksle in blanco  
po zł. 100.— z wystawienia  
Arona Kersza i weksel na zł.  
50.— pł. 15 | 10, z wystawienia  
Altenbergera oraz protest na  
zł. 100.— z wystawienia Sz.  
Koszerowskiego. Weksle powyższe  
unieważniam. Abram Kessler  
Tamaszów Mazow., Handlowa 3

ZGUBIONO legitymację P. U.  
P. P. na nazwisko Kubiaka  
Franciszka, zam. Napiórkow-  
skiego 103.

**Lokale**

POSZUKUJĘ pokoju umeb-  
lowanego z niekrępującym wej-  
ściem w centrum miasta od za-  
raz. Oferty pod „OB“. 700-4

DWA pokoje razem lub od-  
dzielnie z używalnością kuchni  
do wynajęcia. Nowo-Targowa  
5, m. 10, do 11 i od 2-5.

ELEGANCKI pokój słoneczny  
z wszelkimi wygodami, uży-  
walnością telefonu do wynaję-  
cia od zaraz ul. Południowa 2,  
drugie piętro front, m. 21.

**PROF.**  
**FELIKS HALPERN**

wznowił lekcje gry  
fortepianowej

Zapisy od 4-6

**Sienkiewicza 20**

front II p.

**Ceny kryzysowe!****„IRENIT“**

PIOTRKOWSKA NR. 89. :: TELEF. 223-38.



**TŁUMACZENIA**  
**PRZEPISYWANIE**  
NA MASZYNIE  
**POWIELANIE**  
**DRUKÓW**

**Cukiernia „Zróżdło“**  
Przejazd 1, tel. 209-87 i 133-72

poleca

**wyborowe PĄCZKI**

w cenie 15 groszy.

Duży wybór ciastek deserowych po 20 gr.

Dla szkół i stowarzyszeń 10 proc. rabatu.

POSZUKIWANE 2 pokoje z  
kuchnią, słoneczne, niewyżej  
II-go piętra, w starym, czystym  
domu. Oferty: „Natychemiast“  
515-30

SALA fabryczna 13 okien I-sze  
piętro do wynajęcia. Tamże motor  
elektryczny 10 HP sprzedam. Ze-  
romskiego 68. 5636-3

LITERACKIE porady i oceny. O-  
pracowanie artykułów, publikacji.  
Łakowa 10, m. 30. —30

**„PRACA“**

Kursy Zawodowe Żeńskie przy  
Tow. Szerzenia Pracy Zawodo-  
wej wśród Kobiet Żyd.  
Wólczajska 21, tel. 167 15  
przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana-  
hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie -  
krój
3. Gorsciarstwo- krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od  
9-13 i 15-19.

SALA fabryczna, parter, 160 mtr.  
kw., skanalizowana, ze światłem  
elektrycznym na przedmieściu — na  
tychmiast poszukiwana. Oferty do  
„Głosu“ sub „A. B. 32“ 53-3

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —  
4 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia**

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 3 szpalt): 1-za strona 2 zł.; Reklamy tekstem  
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr.  
bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-  
raz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są  
o 50% drożej. firm zastr. 100%. Za adw. tabularyczne lub fantaz. dodatki 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej.  
Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.